DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 279. Piątek, 3 (15) Grudnia 1865 r.

Wychodzi ccdziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biórze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 2.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biórze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20.— Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30.— Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rsr. 1.

DZIENNIK WARSZAWSKI, wychodzić będzie nadal z Nowym Rokiem 1866, w dotychczasowym formacie i podług dotychczasowego programu. Jak dotąd podawać będzie wszelkie Ukazy, postanowienia i rozporządzenia rządowe na 24 godzin wprzód przed każdem innem pismem, i jak najspieszniej zamieszczać wszelkie wiadomości miejscowe i zagraniczne, korespondencje, tak z kraju jak i zagranicy, fejleton i inne artykuły kwestij bieżących dotyczące.

Dyrekcja uważa za stosowne prosić o jak najwcześniejsze zgłaszanie się z prenumeratą, szczególniej na prowincji, na właściwych stacjach pocztowych, gdyż tą drogą zapisane egzemplarze nietylko dostarczane są najspieszniej i najregularniej, ale zarazem z oszczędzeniem porto, niezbędnego na posyłkę pieniędzy do Dyrekcji.

Opóźniający się sami sobie winę przypiszą, jeśli Dyrekcja, odbijając liczbę egzemplarzy odpowiednią wczesnym zapisom, niebędzie w stanie później zgłaszającym się dostarczyć całego kompletu swego pisma.

Cena **DZIENNIKA** pozostaje taż sama jak dotychczas, to jest:

w Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60;—kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie k. 72.

Na stacjach pocztowych, w Królestwie i w kantorach pocztowych w Cesarstwie: rocznie rs. 9 kop. 20;— kwartalnie rs. 2 kop. 30.

Do Cesarstwa **DZIENNIK** inaczej jak w kopertach prenumerowany być nie może.

Pragnący odbierać **DZIENNIK** pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego kwartalnie rs. 1.

Prenumerata na stacjach pocztowych na mniej jak na kwartał nie przyjmuje się.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa i z uwagi na zasługi okazane w śpiesznem poprowadzeniu budowy Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, Najmiłościwiej ozdobić raczył Naczelnika Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, Jenerał-Lejtnanta Szuberskiego, Orderem św. Włodzimierza klasy 2-ej, zaś Prezesa Towarzystwa tejże Drogi, Bankiera Blocha, Orderem św. Stanisława klasy 2-ej.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 19 Lutego (3 Marca) r. b. N. 11227 ponowiony był zakaz dla osób prywatnych, Towarzystw i Instytutów wypuszczania w obieg jakichbądź marek pieniężnych, i zakreślony termin dziewięciomiesięczny do wycofania z obiegu tych marek, które do owego czasu wypuszczone zostały. Postanowienie to, za pośrednictwem Gubernatorów Cywilnych podane było w swoim czasie do wiadomości powszechnej przez dzienniki gubernjalne i opublikowane w miastach i wsiach, z ostrzeżeniem: że kto z posiadających marki w ciągu dziewięciu miesięcy od dnia ogłoszenia w mowie będącego postanowienia, nie zażąda od kogo należy wymiany ich na pieniądze, ten, po upływie rzeczonego terminu nie będzie miał prawa żądać takowej wymiany i nikt mu za nie płacić nie będzie obowiązany. Następnie, Ukazem Najwyższym z d. 19 (31) Sierpnia r. b. zamieszczonym we wszystkich pismach publicznych i w dziennikach gubernjalnych, postanowione zostały kary na winnych, tak wypuszczenia w obieg marek w kształcie monety, jak i nie wymiany takowych na pierwsze żądanie na gotowiznę. Gdy wymieniony powyżej dziewięciomiesięczny termin, wyznaczony do wycofania z obiegu marek o jakich tu mowa, kończy się w miesiącu bieżącym, przeto Komisja Skarbu przypomina posiadaczom tychże przywiedzione wyżej ostrzeżenie: że jeżeli do upływu powyższego terminu nie pospieszą z żądaniem od ko-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

dnia 2 (14) grudnia.

Wiele i nowych materjałów, zebrało się do dzisiejszej teatralnej kroniki. Crispino e la Comare i Napój Miłosny, w wielkim, a Śluby Panieńskie i Helena de la Séglière, z odnowionym personelem w teatrze Rozmaitości, przedstawiają pióru recenzenta szerokie i żyzne pole... Zaczniemy tedy od opery braci Riccich, a zakończymy na czem da się, zostawiając resztę do przyszłego fejletonu.

Otóż w „Kryspinie i Kumoszce," ponieważ tak brzmi tytuł opery, w polskim na afiszu przekładzie, muzyka odznacza się nadzwyczajnem życiem; może też nadanie formy i rytmu walca, wszystkim jaskrawszym i oryginalnym motywom opery, przyczynia się do utrzymania w niej barwy szczególniejszej wesołości i swobody. Lecz właściwie, cała tajemnica powodzenia tej partycji leży w dobrem odegraniu roli Crispina, którą na scenie naszej powierzono p. Ciampi. Co uczynił znakomity śpiewak buffo, z tą partją szewca i doktora? opowiedzieć trudno, albowiem stworzył on całą rolę z taką pracą, sumiennością studjów, a nadewszystko, z takim talentem, że przy świetnej kreacji Crispina zbladł nawet sławny dotąd, Bartholo Ciampiego. Nic nie wyrówna naturalności, swobodzie i humorowi, jakiemi p. Ciampi przystroił wszystkie sceny, wszystkie sytuacje swej męczącej roli; wyborny ten artysta nie zaniedbał niczego cokolwiek przyczynić się mogło do podniesienia nie tylko jego partji, lecz i całej opery; dowodem tego fragment karykaturalnie choreograficzny, w obrazie drugim, gdzie p. Ciampi do serdecznego śmiechu doprowadza widzów wybornem parodjowaniem niektórych, znanych w naszym balecie *pas* i gestów. A jak żwawo, z jaką werwą i energją, śpiewa on i odgrywa całą swoją rolę,—z jakiem poświęceniem trwa ciągle przez całe widowisko w jednym charakterze?—Doprawdy, wątpimy, ażeby gdziekolwiek, na najświetniejszej scenie można było znaleść lepszego Crispina.

Pomijając już, część muzyczną, czyli raczej wokalną roli Crispina, w której on i arję introdukcyjną przy warsztacie i młotku, i duet z żoną, i scenę z nią po odebraniu pieniędzy od kumoszki i arcy komiczny tercet z doktorami— i wszystko co obejmuje jego partja—tak wybornie wykonywa, musimy zwrócić uwagę widzów na znakomity talent z jakim primo basso buffo, odgrywa rolę szewca, przemienionego następnie w doktora; patrząc nań, gdy za warsztatem siedzi, pracuje i śpiewa; gdy chodzi po scenie, gniewa się, grozi i pięściami tłum rozpycha—przysiądz by można, że to szewc prawdziwy, a do tego biedny, ubogi i niecierpliwy.— Potrzeba być ukształconym i utalentowanym artystą, ażeby tak umieć przyswoić sobie naturę charakteru roli, ażeby tak zrozumieć postać którą się na scenie przedstawia.

O grze i śpiewie powabnej Anetty, żony Crispina, którą przedstawiała na scenie naszej p. Sobolewska, już nadmieniliśmy, zaraz po pierwszej reprezentacji nowej opery; dziś dodamy tylko, że podczas następnych wystąpień, młoda śpiewaczka, ośmielona życzliwem przyjęciem publiczności, swobodniej traktowała swoją partję i zdobywała sobie częste oklaski słuchaczy, zarówno głosem równym i przyjemnym jak grą w której widoczna jest znajomość sceny.

Znaczna część zasługi za powodzenie nowej opery braci Ricci'ch spływa bez wątpienia na pp. Zachi i Kozieradzkiego, którzy wraz z p. Ciampim wykonali arcy-wybornie i z nieporównanym humorem sławny tercet, w trzecim obrazie, w aptece. Szczególniej też należą się zasłużone pochwały p. Kozieradzkiemu, który w cudzoziemskim śpiewając języku, umiał tak wybornie wykonać „parlante" w tak szybkim tempie duetu, następnie zaś tercetu.

Oddawszy należne pochwały wykonaniu nowej włoskiej opery, czujemy się w miłym obowiązku dać z kolei sprawozdanie z wystąpienia, a raczej z prawdziwego tryumfu artystów miejscowych, podczas reprezentacji wznowionej opery Donizettego „Napój Miłosny." Prześliczne to cacko liryczne, zawsze było sympatycznie witane przez publiczność tutejszą. W roku 1839, Nemorino-German, Adina-Riwoli, Sierżant-Markowski i Dulcamara-Żółkowski, wprowadzili Napój na scenę warszawską; później Dobrski śpiewał uroczo partję tenorową, a i reszta personelu częstym ulegała zmianom.—Ale nigdy może „Napój Miłosny"

go należy wymiany posiadanych przez siebie marek na gotowiznę, to potem utracą prawo żądania takowej wymiany i nikt im za nie płacić nie będzie obowiązany.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od dnia 17 (29) Września 1863 r., udzielone zostały przez Radę Administracyjną Królestwa, listy przyznania wynalazków, następujące: 1) Fryderykowi Frej i Hugo Jelinek, na sposób doskonałego oczyszczania soków burakowych, list przyznania obowiązujący do dnia 17 (29) Września 1866 r. 2) Augustowi Hoch, na nowy sposób wyrabiania soli białej i czarnej z ługu mydlarskiego, list przyznania obowiązujący do d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 r. 3) Karolowi Martini, na piec w rodzaju koloryferu służyć mający, do ogrzewania mieszkań, które to ogrzewanie dopełnia się za pośrednictwem rozgrzanego powietrza, przechodzącego przez rury wężykowate, list przyznania obowiązujący do d. 1 (13) Maja 1874 roku. 4) Ewansowi, Lilpopowi i Rau, na młocarnię przenośną, młócącą i przetrząsającą słomę, oczyszczającą i podsiewającą zboże, z nowem klepiskiem chroniące ziarno od przecinania, list obowiązujący do d. 15 (27) Maja 1874 r. 5) Ewansowi, Lilpopowi i Rau, na siewnik uniwersalny do zboża i traw, list obowiązujący do d. 15 (27) Maja 1874 r. 6) Ewansowi, Lilpopowi i Rau, na żniwiarkę z grabką mechaniczną do składania pożętego zboża, list obowiązujący do d. 15 (27) Maja 1874 r. 7) Dominikowi Rynkiewiczowi, tudzież Robertowi Bothe i synowi, na nowy sposób oczyszczania soku burakowego po użyciu wapna i kwasu węglowego parą przegrzaną, przy zastosowaniu prasy poprawnej cedzącej, list obowiązujący do dnia 2 (14) Czerwca 1874 r. 8) Robertowi i Gustawowi Neümanom, na wynaleziony materac druciany, elastyczny, mający zastąpić materace z włósia do łóżek używane, list przyznania obowiązujący do dnia 18 (30) Sierpnia 1869 r. 9) Augustowi Dubrunfant, na wprowadzenie do Królestwa Polskiego aparatu zwanego osmogenem, do przerabiania melassy, syropów, soków słodkich i innych produktów, list obowiązujący do d. 15 (27) Grudnia 1874 r. 10) Aleksandrowi Forsellesowi i Michałowi Tichanowi, na lampę ze szczególnym przyrządem, za pomocą którego oszczędza się znaczna ilość paliwa używanego do oświetlenia, list przyznania obowiązujący, do d. 26 Lutego (10 Marca) 1875 r. 11) Ludwikowi Walkhoffowi, na aparat ciągły do maceracji buraków, list przyznania obowiązujący do d. 2 (14) Marca 1875 r. 12) Kwiatkowskiemu Józefowi, na balkon ochronny przenośny, do mycia, zakładania i wyjmowania okien, list przyznania obowiązujący do d. 8 (20) Czerwca 1875 r. 13) Janowi-Antoniemu Pastorelli, na wydobywanie terpentyny, smoły, kwasu drzewnego, gazu i węgla w jednej operacji, za pomocą pary, list przyznania obowiązujący do d. 6 (18) Lipca 1875 r. 14) Juljanowi Paryczko, na aparat do gotowania potraw i ogrzewania płynów, list przyznania obowiązujący do d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1871 r. 15) Mosselmanowi et Comp., na wprowadzenie do Królestwa Polskiego patentowanego we Francji szczególnego sposobu przygotowywania sztucznych nawozów z odchodów lub innych materji użyzniających i wapna, list obowiązujący do d. 3 (15) Sierpnia 1875 r. Przytem Komisja Rządowa ostrzega wymienione wyżej osoby, że jeżeli stosownie do art. 15 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 8 (20) Lipca 1837 r. nie złożą dowodów z wprowadzenia w wykonanie swoich wynalazków, w czasie oznaczonym udzielonemi im listami przyznania, w takim razie bez dalszych ostrzeżeń, listy te ogłoszone za upadłe.

Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.—Ś. p. Józef Ciołek Poniatowski, dymisjonowany Pułkownik, aktem z dnia 3 Listopada 1844 r, przeznaczył rs. 12,000 na zasiłki dla niezamożnych 10 młodzieńców ze szlachty gubernji Lubelskiej pochodzących, pobierających nauk w zakładach naukowych Królestwa i sposobiących się do służby wojskowej, cywilnej tudzież do przemysłów fabrycznych i ekonomji, od którego to kapitału każdoroczny procent ma być rozdzielany w równych częściach, tytułem nagrody, między 10 ubogich uczniów, którzy, w ciągu roku szkolnego, przez wzorowe sprawowanie się i szczególny postęp w naukach, zasłużą na pochwałę zwierzchności szkolnej. Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa osoby interesowane, pragnące ubiegać się o pozyskanie nagrody z powyższego zapisu za upłyniony rok szkolny 186⁴/₅, aby w ciągu miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, złożyły właściwemu Zwierzchnikowi Szkoły dowody następujące: 1) Metrykę urodzenia kandydata; 2) Dowód pochodzenia szlacheckiego z gubernji Lubelskiej; 3) Świadectwo ubóstwa, stosownie ulegalizowane, które to dowody, po ocenieniu ich przez Zgromadzenie Nauczycielskie i uznaniu za odpowiednie, Zwierzchnik Szkoły wraz z opinją o sprawowaniu się, pilności i postępie w naukach kandydata, przedstawi Komisji Rządowej do decyzji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia

Najważniejszą dziś wiadomością jest doniesienie o przybyciu cesarza austrjackiego do Pesztu, dla otwarcia sejmu węgierskiego i o przyjęciu jakiego tam doznał. Telegram z Pesztu z 12-go b. m. donosi, że na odbytej w tym dniu naradzie deputowanych w liczbie około 300, pod przewodnictwem najstarszego wiekiem, hr. Albina Csaky, Deak wnosił, aby deputowani przyjęli cesarza Franciszka Józefa w Königsburgu w Budzie; wniosek ten został przyjęty, również jak i wniosek, aby przy otwarciu sejmu w Budzie, uznać takowy za prawny. Na zarzut jednego z deputowanych, że prawo wyznacza na miejsce posiedzeń Peszt, oświadczono, że stolicą królestwa jest Buda-Peszt.—Cesarz Franciszek Józef, jak donosi drugi telegram z Pesztu, przybył tam o godzinie 2-ej po południu i był przyjmowany przez komitet mieszczański, korporację adwokatów i znakomitych obywateli *(honoratiores)*, pomiędzy któremi znajdował się Deak. Na przemowę burmistrza Pesztu, cesarz wyraził swe zadowolnienie z wierności i przywiązania, jakie mu okazano przy tej sposobności. „Przybyłem tu pełen ufności,” rzekł on pośród pełnych zapału eljen, „i oczekuję ufno„ści, a kiedy przejmuje mnie silna wiara, że ją „tu znajdę, możecie być pewnymi mej królew„skiej łaski.” Na przemowę burmistrza Budy na przyczółku mostu łączącego to miasto z Pesztem, cesarz austrjacki odpowiedział: „Jak „serdeczny jest wasz hołd, również serdecznie, „przyjemnie będąc wzruszony, takowy przyj„muję. Buda, rezydencja moich przodków, jest „teraz i dla mnie miłem miejscem pobytu; z „rozkoszą bawię w jej murach. Zapewnijcie tych „co was wysłali, że moja królewska łaska od„powiada ich przywiązaniu.” Pełna zapału radość towarzyszyła przejazdowi cesarza z dworca kolei żelaznej do Königsburga, przez świątecznie przybrane, natłoczone ludem ulice. Wyższa szlachta i duchowieństwo, oraz wielu deputowanych, oczekiwało na cesarza w Königsburgu. Wieczorem miasto było świetnie iluminowane.

Rząd francuzki przez swój organ urzędowy i najważniejszy półurzędowy, pospieszył wyrazić swe uczucia co do śmierci króla belgów; ta manifestacja, tak przez swój pośpiech, jak i przez swą formę, może sprawić zupełne zadowolnienie i uspokoić naród belgicki. *Constitutionnel* chwali rozum, umiarkowanie i zręczność króla Leopolda I i dodaje: „Dzięki królowi Leopoldowi „w Belgji wzrosła pomyślność; kraj ten doszedł „do takiego stanu, że wstąpienie następcy na „tron, mogło się odbyć pośród zupełnej spokoj„ności. Wychowany w tej szkole, Leopold II, „nie może nie postępować za tradycją ojca. „Wstąpienie jego na tron będzie powitane z ta„kąż sympatją, jak i ufnością.” *Journal de Bruxelles* podaje następujący tekst telegramu przesłanego przez cesarza Napoleona III do Leopolda II: „Cesarzowa i ja bierzemy żywy udział „w smutku jaki Cię przejmuje. Dostojny Twój „ojciec, okazywał mi wielką przychylność. Król „Leopold miał zasłużoną sławę wysokiej prze„nikliwości i wysokiego rozumu. Słusznie liczył „się do najbardziej szanowanych monarchów. „Spodziewam się, że na tronie będziesz naśla„dował przykład pozostawiony Ci przez dostoj„nego Twego poprzednika. Będę szczęśliwy „przy każdej sposobności, kiedy będę mógł dać „Ci dowody przychylności, jaką mam dla Cie„bie.” Rząd francuzki nie mógł zrobić nic lepszego nad to, aby położyć koniec dziwacznym pogłoskom, przypisującym mu zamiary skorzystania ze śmierci króla Belgów, dla wcielenia Belgji. Powyższe demonstracje świadczą o prawości i delikatności jego uczuć.—Jak zapewniają, na pogrzebie króla Leopolda marszałek Vaillant będzie reprezentował cesarza Napoleona.

Na posiedzeniu izby reprezentantów w Hadze, według telegramu z tego miasta z 12-go grudnia, wniosek van Zuylena, aby ustanowić śledztwo parlamentarne w przedmiocie mięszania się rządu do wyborów w Limburgu w 1864 roku, został odrzucony 53-ma głosami przeciw 18-u.

Telegram z Londynu podaje wiadomości z Nowego Jorku, sięgające do 2-go b. m. Według nich, prezydent Johnson wydał proklamację przywracającą akt *habeas corpus* w Stanach, które nie brały udziału w rokoszu. Izba prawodawcza północnej Karoliny, za przykładem innych Stanów południowych, przyjęła poprawkę do konstytucji, dotyczącą zniesienia niewolnictwa.—*New York Tribune* zapewniała, że stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Francją i Anglją są zadawalniające.—Ze źródeł republikańskich w Meksyku donoszono, że franzuzi opuścili prowincje Chihuahua i Cinaloa.

---

nie był tak w zupełności dobrze i właściwie obsadzony, jak podczas obecnego wznowienia. Donizetti, tworząc tę śliczną perełkę melodji, nie marzył pewnie o lepszym jak Filleborn Nemorinie! Każda arja w tej prześlicznej partji tenora, odśpiewaną była przez młodego artystę naszego z nieporównanem czuciem, a głos jego rozciągły, wyrobiony i pełny, igrał swobodnie z urokami wdzięcznych motywów Nemorina.—Śpiewając po mistrzowsku całą partję, Filleborn potrafił jednak, jedną arję: „Łzy w oczach jej zabłysły” napełnić takim urokiem, zapałem i czuciem, iż zachwycona publiczność w pośród grzmotu oklasków zażądała powtórzenia tego motywu. Obok takiego Nemorina, ukazała się wdzięczna, zalotna i bardzo ładnie śpiewająca swoją partję, *Adina*, w osobie p. Kwiecińskiej; świeży i pełen „sentymentu” głos tej śpiewaczki, jej gra żywa i namiętna, ogień młodości, towarzyszący każdej nucie i każdemu ruchowi—sprawiły, że te dwa głosy i dwie gry—(Filleborna i Kwiecińskiej) skojarzone w Napoju Miłosnym, utworzyły zachwycający efekt, który pp. Kozieradzki (Dulcamara) i Ziółkowski (Bélcour) podtrzymywali nadto jeszcze, w dwóch pomocniczych rolach, wykonanych z prawdziwem i świetnem powodzeniem. Panna Kwiecińska zakończyła swoją partję wybornem wykonaniem prześlicznej arji (Walc Patti) kompozycji Strakosza.

Już to, p. Kozieradzki w rolach buffo, jest prawdziwie zdolnym i wielce pożytecznym artystą. W ostatnich dniach, udział jego w *Crispino* i w „Napoju,” przeświadczył o tem wymownie, choć już i dawniej w tylu innych rolach komicznych, jak w Orfeuszu lub Kumoszkach Windsorskich, odznaczył się chwalebnie, młody bas-buffo tutejszy.—Do uzupełnienia tak wybornej ekspozycji odnowionego „Napoju”, przyczyniła się również p. Stankiewicz, która maleńką rolę swoją wykonała nadzwyczaj starannie.—Jednem słowem, „Napój Miłosny” w takim jak dzisiejszy składzie, mógłby zachwycać najbardziej wymagającą publiczność—nic też dziwnego, że i nasza, warszawska, napełniwszy, a raczej przepełniwszy salę teatru, ciągłemi oklaskami i okrzykami zapału, wyrażała artystom swoje zadowolenie. Co do nas, oddając słuszne pochwały, artystom występującym w rolach głównych i drugorzędnych, chcemy nadto jeszcze, wyrazić tu szczere podziękowanie dyrekcji teatru, za podanie nam napoju w tak bogato oprawnej czarze.

Zdaje się, że dzisiejsze, a drugie z kolei przedstawienie wznowionej opery Donizettego, zgromadzi również liczną i również ożywioną publiczność.

W ogóle, to nadzwyczajne powodzenie „Napoju miłosnego”, cieszy nas tembardziej jeszcze, iż stwierdza praktycznie i niebawem to, cośmy niedawno, bo w przeszłym fejletonie, mówili o spodziewanym wzroście i świetnym rozwoju opery lekkiej, komicznej na scenie warszawskiej:—byliśmy wtedy tegoż samego co i dziś zdania, iż śpiewacy i śpiewaczki nasi, w obecnym ich składzie, zdolni są wykonać każdą lżejszą operę znakomicie i że na tej drodze i siebie samych i scenę warszawską wsławić mogą.

Na tem kończymy dzisiejszą, sprawozdawczą kronikę, zostawiając do przyszłej sprawozdanie z dwóch komedij na scenie Rozmaitości we wznowionym składzie przedstawionych.

Al.

Inny telagram z Londynu podaje wiadomość z Japonji, że ministrowie rezydenci mocarstw europejskich, udali się do Osakka, dla otwarcia, stosownie do traktatów, handlu z zagranicą tego portu, największego handlowego miasta w Japonji.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczoną poniżej korespondencję z Baselu.

* (Prelekcja profesora Wisłockiego). Z zapowiedzianych przez pana Wisłockiego profesora szkoły głównej 16-u prelekcij, „O świecie fizycznym i jego wpływie na człowieka," wczoraj wieczorem odbyła się pierwsza, w sali posiedzeń rzeczonej szkoły, w obec licznie zebranych słuchaczy, między którymi znajdowało się także wiele dam. Z początku wykładu prelegent rozdzielił świat zewnętrzny na trzy światy, to jest: fizyczny, społeczny i moralno-obyczajowy, które wedle wykładanej teorji, w najściślejszym z sobą pozostają w związku, tak dalece że wpływ świata fizycznego na ukształtowanie dwóch innych, przeważnie i nierozerwanie czuć się daje, ktory to właśnie wpływ będzie zadaniem zamierzonych wykładów. Dla zbadania tego wpływu prelegent wykazał przedewszystkiem człowieka w stanie pierwotnej jego natury w tak zwanem rajskiem jego położeniu, dopóki nie obudziła się w nim potrzeba rozwinięcia życia moralno-obyczajowego, a to przez utworzenia społeczeństwa, które znów nie mogło się rozwinąć, dopókąd człowiek pozostawał w ciasnych granicach owych wieczną wiosną zieleniejących okolic; chcąc atoli społeczeństwo rozwinąć, musiał rozpocząć walkę z przyrodą, do której miał przystąpić, wyposażony jedynie instynktową władzą rozumu, gdy tymczasem przyroda stawiała mu silny wszędzie opór przy potędze skupienia olbrzymich sił swoich, co spowodowało człowieka utworzyć społeczeństwo mogące zespolić swe siły na zwycięženie przyrody i co dało początek rodom, narodom i plemionom. Walka z przyrodą wyrobiła społeczeństwo, a sama przyroda przez konfigurację ziemi, przez różnicę stref i klimatów, wpłynęła na owe cechy, które występują w społeczeństwie, jako rodowe i plemienne znamiona. Doświadczenia następnie ze stosem wolty i galwanicznym wpływem na światło wielce ożywiły wykład teorytyczny, przedłużony jeszcze materją o wpływie światła słonecznego na życie organiczne i społeczeństwo pod względem fizycznym i cywilizacyjnym, w związku z nowemi wynalazkami fotografji.

* (Wypadki). W dniu onegdajszym wieczorem, Anna Kunc, zostająca w służbie pod N. 926c. przy ulicy Chłodnej, przez powieszenie się na haku, życie sobie odebrała, dostrzežona dopiero w dniu wczorajszym z rana, do życia przywróconą być nie mogła. - W dniu wczorajszym, Aleksandor Borowiecki furman, wioząc drzewo z Solca na ulicę Krochmalną i wjeżdżając w bramę domu N. 987, przez własną nieostrożność, tymże drzewem silnie przygnieciony został.—W tymże dniu, Joachim Gołaszewski, stróż, lat 45 wieku liczący, przechodząc ulicą Bielańską w stanie nietrzeźwym i upadł na kamienie i zranił sobie niebezpiecznie głowę.

* Numer 24 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:—Fragment, p. W. Morzkowską (dokoń.)—Fantastyczne postacie ludowe, Strzyga, p. K. Wójcickiego (z drzew. W. Gersona.)—Uliczny przemysł Londynu, (z drzew.)—Dąb i powój, p. A. Grozę. —Cervantes, p. F. H. L. (c. d.)—Epawi, p. K. Reybaud przekład J. Belejowskiej (dokoń.)—Pobratymstwo, p. W. Pintara przekład Dz.—K. Wolskiego, podróż po Stanach Zjednoczonych Ameryki (c. d.)—Korespondencja ze Lwowa.—Rozmaitości.—Ryciny: stado koni, podług obrazu J. Kossaka p. H. Pilattego.—Konkury Gucia, szkice humorystyczne Fr. Kostrzewskiego.

* N. 24-y *Rodziny*, wyszedł z druku i zawiera:—Serce, p. Leśniewską z Myślenic.— Odzienie zimowe dla młodzieży, p. A. Makowieckiego. —Wyjątki z pieśni o św. Kindze, p. J. Prusinowskiego.—Trzy dziewczęta, p. P. z L. Wilkońską (d. c.)—Rozmaitości.

* (Szlachta właściciele w Cesarstwie). Podług ilości szlachty w różnych miejscowościach Rosji europejskiej, nie można wnioskować, że jeograficzne lub etnograficzne okoliczności wpłynęły na rozwinięcie szlachty osiadłej w tej lub innej gubernji, albo przyczyniły się do nagromadzenia większej lub mniejszej liczby właścicieli ziemskich. Największa ilość tychże 7,547, znajdowała się w gubernji półtawskiej; jednocześnie gubernje nowogrodzka i charkowska miały od 4 do 5 tysięcy właścicieli ziemskich, a gubernje grodzieńska i permska od 1 do 2 tysięcy; nakoniec w gubernjach astrachańskiej, ołonieckiej i obwodzie besarabskim było mniej tysiąca właścicieli. Porównywając te miejscowości podług ilości szlachty właścicieli, widzimy, że te pod względem jeograficznym i etnograficznym wielce się różnią między sobą. W ogólności, porównywając co do ilości szlachty-właścicieli różne strefy Rosji europejskiej, przekonamy się, że najwięcej właścicieli ziemskich znajduje się w gubernjach wewnętrznych i w małorosji, potem w zachodnich, a najmniej w gubernjach krańcowych Rosji europejskiej, od strony wschodniej, północnej i południowej. Przytaczaliśmy już powody zdrobnienia dóbr szlacheckich w wielkorosji, a co do gubernij małorosyjskich nadmieniamy, że tam, za hetmanów, nadawane były dobra bardzo szczupłych rozmiarów, że większe posiadłości sformowały się tam później, w skutku nadań przez monarchów rosyjskich obszernych włości niektórym osobom, naprzykład: Razumowskim, Bezborodkom, Zawadowskim i innym. Znaczną liczbę właścicieli ziemskich w gubernjach zachodnich objaśnia wielka ilość miejscowej szlachty i sposób nadawania dóbr za czasów rządu polskiego. Tam istniały tak zwane królewszczyzny, to jest, dobra królewskie, które dzielono na małe cząstki, a te rozdawano potem biednej szlachcie w dożywocie lub dziedzictwo. Wspominaliśmy wyżej o przeważnej liczbie właścicieli w różnych guberniach i wskazaliśmy, że pierwsze pod tym względem miejsce zajmuje gubernja półtawska, a ostatnie—grodzieńska i permska. Przechodzimy teraz do pytania o wielkości dóbr szlacheckich podług ilości znajdujących się w nich włościan. Wielkość dóbr szlacheckich podług położenia topograficznego jest bardzo nierówna. Podczas istnienia poddaństwa przypadało naprzykład 2,232 poddanych włościan na każdego właściciela w guberji permskiej, a po 18 w obwodzie besarabskim. To dowodzi, że nasza szlachta-właściciele nie może stanowić mniej więcej jednakowej ziemskiej siły we wszystkich guberniach i że obok istniejącego wysokiego census, w jednych guberniach większość obywateli będzie miała udział w sprawach ziemstwa, a w drugich guberniach przeciwnie wszystka prawie szlachta będzie pozbawioną tego. I tak, największe rozdrobnienie dóbr szlacheckich widzimy w guberniach półtawskiej, kurskiej, czernigowskiej, razańskiej, smoleńskiej, nowogrodzkiej i charkowskiej. W tych guberniach nie można spodziewać się sformowania przeważnych sił ziemskich z wielkich właścicieli. Takie siły mogą tylko powstać w północno-wschodnich guberniach, gdzie głównym przedmiotem wieczystego posiadania były zakłady i fabryki; lecz posiadłości tego rodzaju wyraźnie występują z ogólnych warunków szlacheckiej własności. W tych guberniach wielcy właściciele musieliby być reprezentantami ziemstwa nie w charakterze szlachty-posesjonatów, a w charakterze właścicieli fabryk i zakładów, to jest, w takim stanie, jaki bez wszelkich historyczno-korporacyjnych warunków przystępny jest dla każdego. Co się tycze gubernij syberyjskich, tam prawo własności ziemskiej rozwinięte było bardzo słabo i istniało tylko w gubernji tobolskiej, gdzie w czasie istnienia poddaństwa znajdowało się tylko 153 właścicieli ziemskich, posiadających w ogóle 1,800 poddanych, a nie było żadnego właściciela, któryby miał więcej jak 500 poddanych. Z tego wszystkiego cośmy powiedzieli o szlachcie-właścicielach i o warunkach ich bytu ekonomicznego, zdaje się wypada: 1) że nieruchoma własność naszej szlachty, skutkiem rozdrobnienia w drodze działów między sukcesorami i obciążenia długami, nie przedstawiała takiej własności, która byłaby trwałą i nadawała właścicielom znaczny niezależny kredyt; 2) że własność tego rodzaju z niejakiemi wyjątkami, nie była przynajmniej dla dwóch trzecich części naszej szlachty taką własnością, jaka mogłaby zapewniać niezależny byt tej klasy. Ze 106,366 właścicieli ziemskich u nas było 47,465 takich, którzy posiadali mniej niż 21 poddanych, a 35,441 takich, którzy mieli od 21 do 100 poddanych. Z pewnością można twierdzić, że pierwsi z tych właścicieli stanowili pewnego rodzaju proletarjat, złożony z ludzi, którzy pomimo tytułu właściciela, nie mieli pewnych środków utrzymania; 3) że ilość szlachty właścicieli w guberniach, a szczególniej wielkich posesjonatow, nie przedstawia pomyślnych warunków dla równego ich działu w sprawach ziemskich we wszystkich miejscowościach Rosij, w charakterze jakiejś oddzielnej reprezentacji ziemstwa, i że skutkiem tego, wysokość censu nadając tylko w niektórych guberniach wpływ na sprawy ziemskie wielkim właścicielom, usunąłby od nich całą prawie klasę szlachty właścicieli; 4) że ilość wielkich właścicieli, nawet takich, którzy dawniej mieli 500 lub więcej poddanych, jest bardzo niedostateczna, aby tacy właściciele stali na czele ziemstwa; 5) że historyczne sformowanie się u nas klasy szlachty-właścicieli, a pośród nich wielkich posesjonatów, nie przedstawia żadnych danych, któreby przemawiały na korzyść prawnej przewagi tej klasy i tych osób nad resztą ziemstwa. Zresztą pożądanem byłoby, aby przytoczone fakta i wnioski wywołały uwagi lub zarzuty, nie w celu naprożnej lub namiętnej polemiki, a dla wszechstronnego wyjaśnienia kwestji, dotyczącej społecznego bytu naszego. (*Birż. Wied.*)

* (Rozporządzenie naczelnika dyrekcji prasy). Ministerstwo skarbu oświadczyło, że gazeta *Birż. Wied.* przedrukowuje z dziennika tegoż ministerstwa, bez oznaczenia zkąd zostały wzięte; a przeto publiczność może być wprowadzona w błąd, że *Birż. Wied.* są organem ministerstwa skarbu, które od roku zaniechało wszelkich stosunków z wydawcą tej gazety. Na skutek oświadczenia ministerstwa skarbu, naczelnik dyrekcji prasy polecił oznajmić wydawcy-redaktorowi pomienionej gazety, aby na przyszłość stosował się do przepisu art. 297 ustawy cenzuralnej, względem przedruków z innych pism. (*Siew. Pocz.)*

* (Poświęcenie katedralnej cerkwi w m. Brześciu). Dnia 8 listopada, odbyło się w Brześciu poświęcenie katedry prawosławnej, której budowa oddawna była rozpoczętą. Obrzędu poświęcenia uroczyście dopełnił przewielebny Ignacy, biskup brzeski, w asystencji 22-ch kapłanów, w obec naczelnika gubernji grodzieńskiej, miejscowych władz wojskowych i cywilnych i licznego zgromadzenia ludu. (*Siew. Pocz.)*

* (Pierwsze posiedzenie nowego towarzystwa misjonarzy). Dnia 21 listopada, o godzinie pierwszej z południa, odbyło się pierwsze zgromadzenie członków nowego towarzystwa misjonarzy. Towarzystwo to, zostające pod opieką Najjaśniejszej Cesarzowej, ma na celu szerzenie chrześcjaństwa prawosławnego pomiędzy poganami w granicach Cesarstwa (prócz Kaukazu) i sąsiednich krajów, oraz między niechrześcjanami w Rosji, a przedewszystkiem rozwinąć swą czynność w okolicach Ałtaju i zabajkalskich. Towarzystwo składa się z członków, którzy zobowiązali się do wnoszenia składek rocznych, niezakreślonej wysokości, tudzież z osób, które podjęły się stale pracować w interesie towarzystwa. Początkowe swoje zawiązanie towarzystwo winno małej liczbie osób, ożywionych uczuciem dobra powszechnego, które zgodziły się składać corocznie 1,500 rub., a fundusz ten, do zebrania którego podał przykład przybyły do Petersburga umocowany misji ałtajskiej kupiec Malkow, posłużył do założenia towarzystwa misjonarzy w Rosji. Obecnie towarzystwo składa się już z tysiąca członków, którzy zobowiązali się wnosić około 11,000 rub. rocznie. (*Goł.)*

* (Iżewska fabryka broni) oddaną została w dzierżawę handlową administrację pułkownikowi Frołow, na lat pięć. (*Goł.)*

* (Cholera w południowo-zachodnim kraju). W gubernji *kijowskiej*: 14 listopada odebrano telegraficzną wiadomość, że cholera w *Berdyczowie* ustała. Mieszkańcy tego miasta odprawili w tym dniu dziękczynne nabożeństwo z powodu ustania epidemji—prawosławni i katolicy w kościołach swego wyznania, a żydzi—w bóżnicach. W powiecie berdyczowskim, w Białopolu, Białołówce, Dzunkowie i na przedmieściu Obozówce, od 31 października do 7 listopada zachorowało 39 osób, z których umarło 9; w Zakutyńcach, Hryszkowcach, Żeżelowie, Wielkiej Czerniawce, Wiernigródku i Kikinowce, w tymże okresie czasu zachorowało 27 osób, z których zmarło 17. W gubernji *wołyńskiej*, w *Zytomierzu*, 12 listopada zachorowało 16 osób, wyzdrowiało 23, zmarło 9; 13 listopada zachorowało 23, wyzdrowiało 16, zmarło 12, pozostało chorych 174. W powiecie *rówieńskim* we wsi Kustynie, od 5 do 8 listopada było 4 wypadki cholery, z których 2 zakończyły się śmiercią, a 2 wyzdrowieniem. (*Kijewl.*)

Afryka.

* Port-Said). Parostatek biorący cztery metry wody, przybył 9-go grudnia wprost z morza do portu wewnętrznego Port-Said, u wejścia do kanału suezkiego. Statek ten stanął na kotwicy w jednym z basenów przed magazynem transportów. Okazuje się ztąd, że tama urządzona w morzu, sięga w głąb przynajmniej na dwanaście stóp i że do basenu wykopanego wzdłuż tej tamy, mogą zawijać statki biorące cztery metry wody. (*La Patr.)*

Ameryka.

* (Kwestja meksykańska). Jenerał Mac-Dowell, dowódca komendantury militarnej nad oceanem Spokojnym, wzbronił przewozu do Meksyku rekwizytów wojennych. P. Godoy, mianowany przez Juareza konsulem w San-Francisco, reklamował przeciw powyższej decyzji i przesłał prezydentowi Johnson memorjał, mający na celu wykazanie, że zakaz ogłoszony przez jenerała Mac-Dowella, sprzyja wyłącznie interesom rządu cesarza Maksymiljana. Depesza prywatna z Nowego-Jorku z 28-go listopada donosi, że żądanie p. Godoy zostało odrzucone i że gabinet waszyngtoński uznał, że postępowanie jenerała Mac-Dowell jest ze wszech miar słuszne. Fakt ten, będący poniekąd przeciwwagą nominacji jenerała Logan'a, ma wielką doniosłość. (*La Patr.*)

* (Kwestja chilijska). *Panama, 8 grudnia.* Odbył się tu dziś meeting na korzyść rzeczypospolitej Chili. Przyjęte zostały rezolucje mające na celu zachęcenie Kolumbji angielskiej, ażeby nie dostarczała wspólnemu nieprzyjacielowi żadnych re-

kwizytów wojennych ani zapasów żywności. Otwarto podpisy dla zebrania sumy, mającej dopomódz rzeczypospolitej Chili do prowadzenia wojny. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Kwestja Jamajki.) Pisma francuzkie donoszą o powołaniu do Londynu p. Storks'a, gubernatora Malty, powiadają, że chodzi tu o sprawy greckie. Z Londynu atoli donoszą, że gubernator ten powołany został dla prezydowania w komisji wyznaczonej do zbadania wypadków za-szłych na wyspie Jamaice. Komisja ta uda się niebawem wraz z p. Storks'em, do Jamaiki. Korespondencja pomiędzy gubernatorem Eyre i ministerstwem osad, ogłoszoną zostanie przed zgromadzeniem się parlamentu. Podług ostatnich wiadomości z Jamaiki, haitycyzy należący do stronnictwa powstańców haitycyskich, schwytani w Jamaice i przekonani o udział w powstaniu, zostali skazani przez sąd wojenny w Kingston na deportację do Australji. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

*(Adres sejmu czeskiego). *Praga, 9 grudnia.* W adresie sejmu czeskiego powiedziano: Sejm dziękuje cesarzowi za zaufanie wyrażone w manifeście wrześniowym i za postanowienie jego cesarskiej mości wejścia na drogę porozumienia ze swemi ludami. Sejm podziela przekonanie cesarza, że patent wrześniowy ma na celu organizację legalną na drodze konstytucyjnej i że swobodny udział wszystkich części monarchji, będzie najlepszą rękojmią trwałości tej organizacji. W nadziei, że żaden lud nie weźmie na siebie ciężkiej odpowiedzialności zatamowania ludom bratnim drogi, za pomocą przeszkód nieprzezwyciężonych, sejm uznaje trudność osiągnięcia zamierzonego celu, lecz daje obietnicę żywienia uczuć pojednawczych, gotowych na wszelkie ofiary, i sumiennego przestrzegania praw legalnych. Adres kończy się temi wyrazami: Czechy upatrywałyby w koronacji króla, pocieszający dowód szczęśliwego przywrócenia prawa publicznego w cesarstwie i w kraju czeskim; sejm przeto wygląda z żywą niecierpliwością dnia koronacji cesarza jaka króla czeskiego. (*Nord.*)

* (Niemcy i słoweńcy.) *Lublana, 10 grudnia.* Wczoraj rozpoczęły się w sejmie rozprawy nad adresem. Wniosek hr. Auersperga przeciw patentowi wrześniowemu, broniony był przez niemców, lecz natrafił na energiczną opozycję ze strony słoweńców. Ci ostatni opuścili salę obrad, przez co sejm stał się niekompetentnym do uchwał. Dalszy ciąg rozpraw midć będzie miejscę w poniedziałek. (*Tamże.*)

* (Sejm węgierski). *Wiedeń, 11 grudnia.* W dniu wczorajszym rozpoczęły się posiedzenia sejmu węgierskiego, nad którego państwowem i historycznem znaczeniem nie potrzebujemy się długo rozwodzić. Każdy austrjak widzi jasno, że uchwały posiedzeń owego sejmu wnikną jak najgłębiej w przyszłość konstytucji austrjackiej, i że jeżeli nie wyłącznie zapanują nad nią, wywierać będą przynajmniej wielki wpływ na konstytucyjne życie narodu. Większa część nadziei co do przyszłego rozwoju i wykształcenia się na zasadach wolności naszych wewnętrznych stosunków, łączy się z przyszłą postawą tego sejmu, od którego oczekujemy także, że on pierwszy da popęd do niezadługiego porozumienia i pojednania zachodniej części monarchji z wschodnią. Sądząc po usposobieniu stronnictw węgierskich w ostatnich czasach, tem większe można pokładać nadzieje w owem porozumieniu. Zlanie się z sobą dawnych stronnictw rezolucyjnego i adresowego najlepszym jest dowodem, że nie bacząc na różnice małych frakcji, postanowiono całemi siłami przystąpić do rozbioru wielkich kwestij żywotnych. Zlanie to nie pozyska, może być, przychylności stronnictwa Deaka, ale zbliży bezwątpienia rezolucjonistów z zasadami umiarkowanych. Ważnym to jest symptomem ducha, poprzedzającego przyszłe rozprawy. *Hon i Naplo*, najgłówniejsze organa owych stronnictw rozwodzą się równocześnie nad owem usposobieniem, czego przecież nie można uważać za prosty tylko przypadek. (*Wien. Abp.*)

* (Poufne konferencje). *Zagrzeb, 10-go grudnia.* Pomiędzy członkami stronnictwa zjednoczenia, a stronnictwem przeciwnem odbyły się wczoraj i dzisiaj poufne konferencje prywatne, mające na celu wzajemne porozumienie. Na skutek umowy obydwa stronnictwa wyślą dziś swoich członków do kardynała Haulika, gdzie mają odbyć się układy, dążące do pojednania. Mówią, że jutro ma odbyć się na sali sejmowej posiedzenie plenarne, a pojutrze rozpoczną się znowu publiczne posiedzenia sejmu. (*W. Abp.*)

Azja.

* (Rabunki). W m. wrześniu banda włóczęgów w Chinach, znana pod nazwą konnicy buntowników mahometańskich, zajęła i zrabowała Pao-tin-hien, podprefekturę leżącą na 18 mil drogi od Pekinu. Minister Uen-siang wyruszył na czele wojsk przeciwko owym bandytom, ale ci nie czekając na niego, uciekli. Sądzą, że napad ten połączony był po prostu z chęcią rabunku. (*Le M. Un.*)

* (Wypadki w Japonji). Podług wiadomości z Japonji z 17-go października, spór wynikły pomiędzy tajkunem i księciem Nagato, jest blizkim zgodnego załatwienia. Książe Nagato ma odtąd być uległym władzy tajkuna, zwrócić koszta uzbrojeń i udać się do Jeddo dla złożenia tajkunowi hołdu.—Powiadają że tajkun ma przesłać wkrótce cesarzowi francuzów list własnoręczny i drogocenne podarunki, jako podziękowanie za usługi oddane w ostatnich czasach przez Francję Japonji, mianowicie za przysłanie inżynierów, którzy kierowali robotami około budowy portu wojennego i arsenału morskiego nad zatoką Karagawy. Jeden z wyższych oficerów dworu tajkuna, powiezie do Paryża list i podarunki i zabawi tam kilka lat w charakterze reprezentanta interesów japońskich. Zapewniają, że rząd Japoński zamierza zaprowadzić wkrótce stałe poselstwa w Paryżu i Londynie. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Kwestja belgicka). Obiega w Londynie pogłoska, że gabinety francuzki i angielski wymieniły komunikacje dyplomatyczne na ewentualność zgonu króla Leopolda; dziennik, który podaje tę pogłoskę, nadmienia, że p. Drouyn de Lhuys dał przy tej sposobności zapewnienia, które zadowolniły ze wszech miar gabinet londyński. Mamy słuszne powody do mniemania, że Anglja nie żądała żadnych objaśnień co do domniemanych ewentualności, o których mowa, i że zatem Francja nie miała najmniejszego powodu do dawania gabinetowi londyńskiemu zadowalniających objaśnień. (*La Fr.*)

* (Pożyczka austrjacka). Niektóre dzienniki włoskie okazują zdziwienie z tego powodu, że organa prasy paryzkiej, najbardziej oddane Włochom, popierały z wyraźną sympatją emisję pożyczki austrjackiej, i przyjmują jedynie w połowie dane w tym względzie objaśnienie, mianowicie, że pożyczka austrjacka znalazła poparcie jedynie dla tego, ażeby postawić Austrję w możności przeciwważenia wpływu Prus. (*La Fr.*)

* (Król i królowa portugalscy), opuściwszy Brukselę, będą tylko przejeżdżać przez Paryż i udadzą się do Londynu. Dopiero w powrowie z Anglji, ich królewskie moście przybędą na kilka dni do stolicy Francji. (*La Patr.*)

* (Wypowiedzenie traktatu). *Paryż, 10-go grudnia. Gazette des Tribunaux* donosi, że rząd francuzki wypowiedział traktat ekstradycji, zawarty w roku 1843 pomiędzy Francją i Anglją, albowiem traktat ten wykonywany był przez Francję, lecz nie przez Anglję. (*Nord.*)

Hiszpanja.

* (P. Rios Rosas.—Wybory). *Madryt, 10 grudnia. Correspondencia* don osi, że p. Rios Rosas, kandydat na prezesa w izbie, został przez rząd hiszpański przyjęty.—W całej Hiszpanji głosowało podczas wyborów 217,000 wyborców.

Holandja.

* (Wyprawa). Donoszą z Batawji pod dniem 26-ym października, że wyprawa przedsięwzięta przez rząd osady holenderskiej przeciwko stanowi Assahan, powiodła się szczęśliwie. Sułtan ratował się ucieczką, pozostawiwszy swojego siostrzeńca, który miał układać się o pokój z holendrami. Mieszkańcy w obec tych wypadków, zachowywali się zupełnie spokojnie. Na wyspie Borneo, tak co do położenia sił holenderskich jak i zbuntowanych okręgów, żadna prawie nie zaszła odmiana. (*Le M. Un.*)

Niemcy.

* (Sejm darmsztadzki) został w tych dniach otwarty. Sądząc po mowie tronowej, żadnego nie ma widoku, ażeby rząd wstąpił na inną jak dotąd drogę. Sejm zresztą potrwa bardzo krótko. (*Patr. Z.*)

* (Danewirki). Począwszy od 11-go do 13-go b. m. sprzedane zostaną przez publiczną licytację grunta, na których leżały przedtem Danewirki. (*Patr. Z.*)

Prusy.

* (Propozycja.—Sprawa meksykańska). *Berlin, 11 grudnia.* Podług *Bank u. H. Z.*, Austrja odrzuciła propozycję gabinetu pruskiego, ażeby statki szlezwig-holsztyńskie używały bandery pruskiej.—*Zeidl. Cor.* utrzymuje, że rząd amerykański zaproponował Francji, ażeby odstąpiła od interwencji w Meksyku, i że natomiast ofiarował jej w Europie swoje entente cordiale. (*Sehl. Z.*)

* (Sprawa frankfurcka). *Berlin, 11 grudnia.* Korespondent wiedeński pisze do *Nordd. A. Z.*, że z odpowiedzi gabinetu pruskiego na ostatnią notę hr. Mensdorffa w sprawie frankfurckiej, jaka nadeszła do ministerstwa spraw zewnętrznych, można z pewnością oczekiwać dalszych pomiędzy wielkiemi mocarstwami niemieckiemi w tym względzie układów. (*Wollfs. T. B.*)

* (Ślub ks. Wilhelma meklemburskiego). *Berlin, 10 grudnia.* Król udał się wczoraj w południe do zamku dla dokończenia warunków przedślubnych pomiędzy księżniczką Aleksandryną a ks. meklemburgskim. Oprócz króla byli przy tym akcie obecni jako świadkowie: królowa Augusta, królowa-wdowa, książę Albrecht, w. ks. meklemburg-szweryński, główny szambelan hr. Redern, minister domu królewskiego baron Schleinitz i baron Stenglin marszałek dworu w. ks. meklemburg-szweryńskiego. Wczoraj o 7 godzinie wieczorem odbyła się w zamku królewskim uroczystość ślubu zawartego pomiędzy księżniczką Aleksandryną a księciem Wilhelmem meklemburgskim. Dostojnej młodej parze dawał ślub w kaplicy zamkowej nadworny kaznodzieja Dr. Snethlage. Cała uroczystość odbyła się według przepisanego programem porządku. Dziś o w pół do 12 godz. przed południem udała się dostojna para do nowej kaplicy w zamku królewskim. Król i królowa, jako też członkowie rodziny królewskiej i goście zebrali się także w kaplicy na nabożeństwo. O godzinie 1-ej wszyscy goście znajdowali się w zamku na obiedzie u dostojnej młodej pary. (*Patr. Z.*)

Turcja.

* (Daud-Pasza), gubernator Libanu, odbywszy podróż po wielu okręgach, gdzie przyjmowany był z wielkim zapałem, powrócił w dniu 23-m listopada do swojej rezydencji w Beit-Eddin. (*Le Mon. Univ.*)

Włochy.

* (Pożyczka rzymska). Pustki, jakie panują w kasie papiezkiej, zniewoliły rząd rzymski do szukania pomocy w tem samym źródle, w którem niedawno finanse austrjackie znalazły zapomogę. P. Erdan, znany korespondent neapolitański do dziennika *Temps*, donosi, że w obec wielkiego przesilenia finansowego i monetarnego, rząd papiezki zawarł przed kilku dniami w Paryżu pożyczkę 9 miljonów skudów (45 miljonów franków). Pierwszorzędne osobistości połączyły swe usiłowania dla ułatwienia ojcu św. tej pożyczki. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja grecka). Włochy wysłały niedawno do Korfu kilka statków wojennych, a to z powodu ewentualności, jakie mogą wyniknąć z rozruchów i agitacji, panujących od niejakiego czasu w Grecji. Z Londynu donoszą, że rząd angielski patrzy z niechęcią na ten ruch floty włoskiej i że wydał z tego powodu rozkaz, ażeby kilka statków wojennych angielskich udało się także do Korfu. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Basel d. 8 grudnia 1865 r.

Stowarzyszenia demokratyczne w kantonie Basel.—Życie i prowadzenie się tutejszych emigrantów.—Szwarcowniki.—Jaszkiewicz.—Obchód rocznicy powstania 29 listopada.—Giller.

Dwa stowarzyszenia demokratyczne mamy w tutejszym kantonie. Jedno utworzone zostało przez Kosteckiego, sekretarza Mierosławskiego w połowie miesiąca października r. b., z poprzedniego tow. bratniej pomocy, drugie w miesiąc później przez Edwarda Landowskiego eks-sztyletnika warszawskiego, z wygnańców różnych tutejszych stowarzyszeń.

Prezesem pierwszego stowarzyszenia jest członek warszawskiej organizacji, szef sztabu Mierosławskiego, pułkownik Maślakiewicz; sekretarzem przy Maślakiewiczu jest setnik towarzystwa, Zagórski, były urzędnik z Warszawy.

Towarzystwo to składa się dziś z 31 członków, z tych na posiedzeniu d. 28 października odbytem, 11-tu obrano dziesiętnikami a dwóch setnikami.

Prezesem drugiego stowarzyszenia jest były uczeń szkoły sztuk pięknych z Warszawy, Mossakowski, tytułujący się tu członkiem rządu narodowego, pomocnikiem jego jest major Miłosz v. Miłosiński, fabrykant papierosów. Stowarzyszenie to podzielone na 5 sekcji, liczy 26 członków.

Wzajemna nienawiść tych dwóch towarzystw przechodzi wszelkie pojęcie. Jakkolwiek i dawniej polonja tutejsza nie odznaczała się jednością i zgodą, nie działy się przecież podobne jak dziś, po utworzeniu demokratycznych towarzystw, awantury. Prawie dnia niema któryby przeszedł spokojnie bez jakiego publicznego skandalu.

Prócz ośmiu uciekinierów zajętych w fabryce papierosów Miłosza i tyluż uczęszczających do zakładów naukowych, reszta próżnuje i dnie całe przepędza w knajpie, przy pikiecie lub bilardzie.

Na brak sympatji i kredytu u tutejszych mieszkańców, polonia nieustannie wyrzeka. Jeżeli który z polaków nie posiada funduszów na opłacanie z góry swego utrzymania, ten mieszkać w Basel w żaden sposób nie może, bo go żaden szwajcar bez pieniędzy, lub bardzo pewnej gwarancji, trzymać nie będzie. To też ci, którzy tu zamieszkują, pobierają albo stałe wsparcia od swej familji, albo też utrzymują się z funduszów, w czasie powstania zaoszczędzonych.

Z powodu licznych nadużyć, jakich się polacy pracujący w fabrykach, warsztatach i handlach w początkach dopuszczali, żaden szwajcar polaka do roboty przyjąć nie chce.

Pod względem ilości stowarzyszeń polskich, kanton tutejszy jest daleko uboższym od innych. Oprócz bowiem powyższych dwóch towarzystw demokratycznych i towarzystwa wzajemnej pomocy, złożonego z prezesa i ośmiu członków, innych żadnych więcej stowarzyszeń nie posiada. Uprzywilejowanem miejscem dla zabawy, zebrań i narad, jest szynk zum weissen Kreütz (kleine Stadt) i hotel zum golden Kopf (grosse Stadt.) W tym ostatnim mieści się czytelnia polska pod zarządem żandarma Lewinowskiego, w której Mossakowski co wtorek miewa odczyty publiczne.

Zebrania i sesje mają miejsce co tydzień, w każdą sobotę; w razach przecież nadzwyczajnych i nagłych, bywają i częściej posiedzenia zwoływane.

Emigranci tutejsi zajmują się tu także *szwarcunkiem* uciekinierów do Francji. Usługi te spełniają demokraci Landowskiego, od czasu kiedy rząd francuzki wydał służbie granicznej rozporządzenie, żeby każdego polaka nieusprawiedliwiającego się dostatecznym funduszem na przebywanie w Paryżu, zatrzymywać na granicy i odstawiać do najbliższych fortec lub koszar na mieszkanie. Z przysługi szwarcowników korzystają także i ci emigranci, którzy dla wielu innych przyczyn nie chcą się stykać na granicy, tak z tutejszą jako i francuzką policją. Wczoraj nawet korzystał z tego dobrodziejstwa, Jaszkiewicz, który z powodu niepomyślnie ukończonego z handlarką tytoniu, procesu o oszustwo, zemknął z Zürichu i przybył przebrany do Basel. Wieczorem szwarcownicy przeprowadzili Jaszkiewicza do pierwszej francuzkiej stacji, z kąd tenże puścił się w dalszą drogę ku Paryżowi.

Nie sądźcie jednak, żeby usługi te świadczone były przez szwarcowników bezinteresownie.

W jakibądź sposób, czy to przy grze w karty, czy pożyczką na słowo honoru, czy wreszcie wystawieniem uciekającego za granicę na koszta pijatyki, potrafią sobie szlachetni przewodnicy wynagrodzić swoją fatygę.

Szwarcunkiem zajmuje się głównie fabrykant papierosów Miłosz i jego robotnicy.

Dzień 29 listopada, obchodzony był tu uroczyście przez oba stowarzyszenia demokratyczne, każde jednak oddzielnie. Na uroczystość tę zjechali się demokraci z innych kantonów. Przybył tu także z Genewy reprezentant i pełnomocnik na Szwajcarją Mierosławskiego, Chmieliński, pierwszy fundator sztyletników warszawskich, ten sam który urządził zamach na życie J. C. W. W. Księcia Konstantego. Landowski zjawił się także w tym dniu w Basel. Spodziewany był także przyjazd Mierosławskiego, ważne jednak powody polityczne, jak to obznajmił posłannik jego Orzeł, zmusiły go do pozostania w Paryżu.

Po nabożeństwie, demokraci podzieleni na dwie części, jedni poprzedzeni przez Chmielińskiego, z chorągwią w ręku, na której przyklejoną była fotografja Mierosławskiego, udali się parami do szynku zum weissen Kreutz; drudzy poprzedzeni przez Landowskiego, uzbrojonego także w chorągiew i szablisko jakieś przy boku, ruszyło do szynku zur Krone.

Demokratom Mierosławskiego, Orzeł odczytał list olbrzymi jenerała, a Chmieliński, przed każdym toastem powiedział jakąś mowę, która mu jednała za każdym razem oklaski i brawa. Podczas tej uroczystości, powiedziano 74 mów i odczytano 19 improwizacij wierszem. Ku wieczorowi, Chmielińskiego zaniesiono na kolej i wsadzono do wagonu, z kąd nie wiedząc o bożym świecie, odjechał do Genewy.

Demokratom Landowskiego, również nie brakowało mów i różnych improwizacij. Największe powodzenie miała, przenośnia wierszem napisana przez Ludwika Brzozowskiego *o ośle* i *baranie*. W przenośni tej (którą kilkakrotnie odczytywano) Brzozowski porównał Gillera do osła, a Mierosławskiego do barana. Giller za nieprzyjęcie wyzwania, został w Paryżu przez Awejdę czynnie znieważony. *A.*

Kronika.

* (Smutny wypadek). D. 21go listopada zdarzrył się bardzo smutny wypadek w Wiedniu, na przedmieściu Mariahilf. Córka pewnego urzędnika szyła suknię ślubną, bo za kilka dni miała stanąć przed ołtarzem. Przerwawszy na chwilę szycie, wzięła, jak to często nieostrożne szwaczki robią, igłę w usta i połknęła ją, poczem zemdlała. Przerażeni rodzice zawezwali kilku lekarzy; ale sztuka lekarska nie zdołała dać ratunku, i biedna narzeczona skończyła po kilku godzinach męki na rękach narzeczonego.

* (Szczególnego rodzaju deszczochron). Niedawno zrobiono nowy zastanawiający wynalazek deszczochronu: w okolicy między Sourde a Pejrouse, we Francji, widziano w tych czasach niejakiego p. Drulin, który chodził podczas ulewnego deszczu, trzymając nad głową krótką laseczkę. Strumienie deszczu spływające po tej laseczce, odlatywały od niej smugiem i formowały kształt kopuły, pod którą wynalazca przechadzał się zabezpieczony od deszczu, jakby pod parasolem z najlepszej materji. Mnóstwo ludzi przypatrywało się temu widowisku; zapewniają że p. Drulin zamierza wkrótce ogłosić swój sekret. Nadzwyczajne działanie laseczki niektórzy uczeni ludzie przypisują nowemu zastosowaniu zasady, znanej pod nazwą *wiru elektrycznego*.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Krasnokucki* z Lublina; jenerał-major *Feuchtner* z Wrocławia;—wyjechał jenerał-lejtnant *Bellegarde* do Dynaburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 13 grudnia 1865 roku a mianowicie, pod adresem: Teofil Wyszomirski w Dębach, Aleksander Archipow bez oznaczenia miejsca, Jórek w Słobiecku, Kastelánsza w Szpitalu Kułakowskiej w Grodnie, Rozalja Moszczyńska u pani Świderskiej w Hodyny, Kwasibert w Załyskach, Latkowscy bez oznaczenia miejsca, Kajetan Książkowski w Myśliborzu, Okęski w Służewcu.

* W dniu 13 grudnia 1865 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci mezkiej 4, żeńskiej 5; *Starozakonnych* mezkiej 3, żeńskiej5, razem 17; zaślubieni, *Starozakonni*: Fetmau Szmul, z Włodawer Cyprą; zmarli *Chrześcjanie*: Janiszewski Józef lat 80 emer.; Stupnicka Marjanna lat 64 żona urzędn.; Rutecki Eugenjusz lat 25 naucz. pryw.; Michalak Agnieszka lat 78 wyrobn.; Wesołowska Florentyna lat 3 i pół; Martyńska Marja rok 1 cór. urzędn.; Marcinkowska Walerja rok 1 i pół cór. kraw.; Staniewska Marjanna lat 4 cór. żołn.; Golińska Aniela mies. 11 cór. służ. Skibicka Joanna lat 16 cór. obyw.; Krasnodębski Stanisław lat 30 służ.; Szymański Feliks dni 22 syn rewir.; Aschbrener Karolina dni 8 cór. wyrobn.; dziecię płci żeńsk.; nież. urodz.; *Starozakonni*: Szake Chana mies. 3; Bachner bezim. dzień 1; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.

Kalendarz.

W piątek, 15 grudnia,—św. Ireneusza męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 5; zach. o godz. 3 min. 45.

W sobotę, 16 grudnia, — św. Euzeb.usza bisk. i Adelajdy. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 6; zach. o godz. 3 min. 46.

Widowiska.

Warszawa, d. 2 (14) grudnia.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, Opera **Napój miłosny.** (Zacznie się o godz. 7-ej).— *Jutro*, Opera **Il barbiero di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich, abonament zawieszony. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano operę **Crispino e la Comare**, balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 700.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Pan Stefan z Pokucia; Pożar w klasztorze; Chłopi arystokraci.** (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, dawano **Helena de la Seigliere**, było osób 700.

Ceny targowe.

dnia 1 (13) *grudnia.*

Rodzaj produktów	Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki) od	do
Pszenica. Waga 220—240 f.	4 20	7 20
Żyto — — — f.	4 50	4 95
Jęczmień	2 40	3 30
Owies	1 75	1 90
Groch polny	4 80	5 40
Kartofle	— —	1 35

Pud siana od k. 30—33 1/2. Pud słom. od k. 20—25;

Dowozy: Pszenicy 500; Żyta 300; Jęczmienia 500; Owsa 700 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 41 3/4 do rs. 2 k. 54 1/2
Garniec „ od rs. — k. 79 do rs. — kop. 83
Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 2,677.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 1 (13) *grudnia*	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	764.2	761.4
Termometr Reaum.	—2.°1	— 1.°0
Stan nieba	pog.	poch.

Największe zimno — 2°9 R Najmniejsze zimno — 0.9 R.
Z rana d. 2 (14) grudnia — 3°0 R. zimna.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 2 (14) Grudnia 1865 r.

	Żądano Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant	—	—	—	—
PAPIERY,				
Obligi Skarbu (opr. kup.) w wielk. szt	82	67 1/9	—	—
„ „ „ w mał. sztuk.	—	—	—	—
Listy Zastawne białe III, Okr. (oprócz kuponu) za 15 Rs.	12	76 1/3	12	70 1/3
ditto Serja II.				
Listy likwidacyjne	—	—	—	—
Obligacje Cząst. na 500 Zł. (opr. kup.)				
Cert. Banku na Oblig. Cząstkowe	—	—	—	—
lit. A. na 300 Zł.	—	—	—	—
„ „ lit B. na 200 Zł. bez proc.	—	—	—	—
„ „ „ procento.	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Zł.	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka z r. 1854, opr. kup.	—	—	—	—
„ „ z r. 1855	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem. z 1865 (opr. kup.	111	25	100	75
Metaliki Lutowe	100	50	100	—
„ Sierpniowe	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, opr. kuponu	91	75	—	—
Obligi Współ. Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem po Rs. 750	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej po Rs. 100 i 500	70	25	69	75
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej (oprócz kuponu.)	100	50	100	—
Akcje Dro Żel. fab. Łodzkiej (opr. ku.)	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop.
Berlin	100 Tal.	2 m.	112	65	112	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	
Gdańsk	„ „	2 m.	112	50	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	173	10	172	65
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	68	7	66
Paryż	300 Frank.	2 m.	92	10	91	95
Wiedeń	150 Zł.W.A.	2 m	108	—	107	70
Petersburg	100 Ru. sr.	1 m.	99	25	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	—	—
„	„ „	k. t	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarbo. Rs. — k. 32 2/9
„ „ „ od Listów Zastaw. kop. 28 2/3
„ „ „ od listów likwidacyjnych rs. — k. —
„ „ Od rosyjskiej porzyczki z roku 1854 rs. —kop. —

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina d. 1 (13) Grudnia 1865 roku.

	żądają	płacą
z Berlina.		
5ta Pożyczka Rosyjska		71 3/8
6ta „ „		86 1/4
Obligacje Skarbowe 4%		68 3/8
Listy Zastawne 4%		65 3/4
Bilety Banku Rosyjskiego		79 1/8
Weksle na Warszawę		79 1/8
„ Petersburg 3 tygodniowy		86 3/4
„ 3 miesięczny		85 3/4
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		94 1/2
Koleje Rosyjskie		79
Nowa Pożyczka Premiowa		90 7/8
Żyto na targu		50
„ dostawę późniejszą		50 3/8
z Wiednia.		
Weksle na Londyn		105 50
„ Hamburg		78 90
„ Paryż		42 10
Pożyczka Narodowa		64 80
5% Metaliki		62 70
Akcje Banku Kredytowego		158 60
z Paryża.		
Renta 3%		69 80
Akcje Kredytu Ruchomego		880—
z Londynu.		
3% Papiery (Consols)		87 3/8
Targ zbożowy		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 7404*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1866 r. wyznaczony został termin do uregulewania otwartych spadków po: 1. Karolu Gintowt właścicielu dóbr Olbięcina A B. w Okręgu Kraśnickim Gubernji Lubelskiej położonych; 2. Florentynie Batorewicz wierzycielce sumy Rsr. 3,000 na dobrach Polichna Zawady w tymże Okręgu i Gubernji położonych, ubezpieczonej.

Lublin dnia 22 Listop. (4 Grud.) 1865 r.
Edward Brodowski.

(*N. D. 7395*) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Urszuli z Romockich Zielińskiej właścicielki dóbr Łążyna, z przyległościami z Okręgu Lipnowskiego
2. Walentego Mościckiego właściciela dóbr Klice z okręgu Przasnyskiego.
3. Salomei z Grzybowskich Dąbkowskiej, współwłaścicielce dóbr Grzybowo Rukały, lit. B, z Okręgu Mławskiego.
4. Jana Rzeczkowskiego, współwłaściciela dóbr Nasierowo Dolne, lit. A, z przyległościami z Okręgu Przasnyskiego, i wierzyciela sumy złp. 2,000, na tychże dobrach pod Nr. 5 Działu IV stojącej.
5. Wincentego Gadomskiego, wierzyciela sumy złp. 9,400, w Dziale IV pod Nr. 7, na dobrach Smoszewie Okręgu Płockim leżących intabulowanej.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 4 (16) Czerwca 1866 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej jest wyznaczony, i w tym terminie strony interesowane zgłosić się powinny.

Płock dnia 10 Grudnia 1865 roku.
Radca Dworu Perzanowski.

(*N. D. 7403*) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pyzdrskiego.*

Po śmierci Anny, Konstancji i Franciszku Grzeszkiewiczach właścicielach nieruchomości w mieście Pyzdrach pod Nr. 74 położonej, i gruntów, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 19 (31) Maja 1866 roku z rana, w Sądzie wyznacza się, na który strony pod skutkami prawa stanąć winny.

Pyzdry dnia 17 (29) Sierpnia 1865 roku.
Broński

(N. D. *7400*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Radzyńsktego.*

Z powodu nastąpionej w dniu 1 Stycznia 1862 r. śmierci Moszka Gotlowicza Lichtensztejn, właściciela nieruchomości miejskich w mieście Radzyniu pod Nr. 118 lit. A i Nr. 297 położonych; otworzył się spadek do regulacji którego termin na dzień 8 (20) Czerwca 1866 r. w Kancelarji Pisarza tegoż Sądu oznaczony został

Radzyń d. 18 (30) Listopada 1865 r.
M. Slubowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 7254*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Poda e do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Stycznia 1866 r. odbędzie się w jej Biórze w Warszawie pod Nr 744, przy ulicy Rymarskiej, licytacja in minus, od sumy rsr. 10,823 kop. 70, przez opieczętowane deklaracje, na pobudowanie szopy murowanej, na skład soli w Magazynie Solnym Warszawa na Solcu.

Składający deklarację, dołączyć do niej powinien dowód, że złożył do depozytu Kasy Głównej, Gubernjalnej, lub Banku Polskiego, wadjum w sumie rsr. 1,200, w gotowiźnie albo w listach zastawnych z należnemi kuponami, lub też w innych papierach na kaucje przyjmowanych.

Wadjum to nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone, utrzymującego się zaś, zatrzymane będzie w Skarbie na kaucję dopóki nienastąpi odbiór wystawionej szopy.

Do licytacji tej, przypuszczeni będą tylko wykwalifikowani majstrzy mularscy i ciesielscy.

Szczegółowe warunki w biórze Komisji Skarbu w Wydziale Dochodów Niestałych, każdego dnia, wyjąwszy świąt, przejrzane być mogą, od godziny 9 z rana do 5 po południu.

Deklaracje podług niżej zamieszczonego wzoru, przygotować się mające, przyjmowane będą przez przewodniczącego licytacji w Komisji Rządowej, do dnia 13 (25) Stycznia 1866 r. do godziny 12 w południe, a rozpieczętowanie ich o godzinie wpół do pierwszej nastąpi.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, domieszczone być winny następujące wyrazy:

Deklaracja na budowę szopy składowej, w Magazynie Solnym Warszawa na Solcu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 10 (22) Listopada r. b. Nr. 50,523, załączając w oryginale kwit kasy N. na złożone wadjum w sumie rsr. 1,200 (wypisać literami) podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się wykonać budowę szopy murowanej składowej, w Magazynie Solnym Warszawa, na Solcu, podług planu i wykazu kosztów na ten cel sporządzonych za sumę rsr. N. (wypisać liczbą i literami) i pod warunkami przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu ułożonemi, którym się poddaję w zupełności.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku N. (podpisać imię i nazwisko czytelnie.)

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje konkurenta zaraz od chwili jej otworzenia, tak jak gdyby podpisał sam kontrakt, skarb zaś obowiązuje wtenczas gdy odbyta licytacja zatwierdzoną zostanie.

Deklaracje inaczej nie podług wzoru napisane, jakoteż warunkowe, kreślone lub podskrobane, za nieważne będą uważane.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1865 r.
Z upoważnienia,
Dyrektora Głównego,
Rzeczywisty Radca Stanu Parzelski.
Dyre tor Kancelerji A. Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji Gliński.

(N. D. *7389*) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości iż w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12-tej z południa w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego, odbędzie się głośna ni plus licytacja, na jednoroczne od dnia 1 Stycznia 1866 r. wydzierżawienie, położonych na Folwarku Ś-to Krzyzkim w Warszawie: ogrodu owocowego od rsr. 450, i piwnicy murowanej na lodownią od rsr. 120. Przystępujący do licytacji złoży na vadium gotowizną połowę rocznej dzierżawy, którą zaraz przy licytacji do wysokości połowy postąpionej sumy, dokompletują, o innych zaś warunkach dzierżawy z sekcyi dóbr w godzinach służbowych można powziąść wiadomość.

Warszawa d. 30 List. (12 Grud.) 1865 r.
Radca Gubernjalny, Sawicki.
Za Naczelnika Kancelaryi D ąbrowski.

(*N. D. 7101*). *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Wprowadzając w czyn Najwyżej objawioną Najjaśniejszego Pana wolę podźwignienia w jak najkrótszym czasie wszystkich cerkwi greko-unickich w Królestwie wymagających zupełnego odbudowania lub restauracji, których liczba dochodzi na teraz do 160 a z pomiędzy nich 31 ma być nowo pobudowanych, zaś 129 restaurowanych, Rząd Gubernialny Lubelski zatwierdził, z mocy § 19 zatwierdzonej przez JW. Namiestnika Krolestwa na d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. instrukcji następujące anszlagi na restauracje cerkwi greko-unickich położonych w powiecie Zamojskim i Hrubieszowskim a miano-wicie:

1. W mieście Uchanie na sumę rs. 1,158 kopiejek 3.
2. We wsi Jachrańcu na sumę rs. 1,229 kopiejek 7½.
3. W mieście Tyszowcach na sumę rs. 1,073 kop. 10.
4. W twierdzy Zamościu na sumę rs 1926 k. 42 a w następstwie tego podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na entrepryzy reperacji tychże cerwki odbywać się będą w d. 3 (15) Stycznia 1866 r. od godziny 12-ej w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacje in minus przez składanie opieczętowanach deklaracji, poczynając od sum anszlagowych powyżej wyszczególnionych.

Mający przeto zamiar podjęcia się jednej lub więcej, z pomienionych entrepryz winien przed terminem do rozpoczęcia licytacji oznaczonym, złożyć deklarację co do każdej entrepryzy oddzielną na ręce Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernjalnego przy dołączeniu kwitu kasy skarbowej na złożone w niej vadium wyrównywające $^1/_{10}$ część sumy anszlagowej, które nieutrzymującemu się na licytacji zaraz z właściwej kasy za okazaniem kwitu zwrócone będzie.

Warunki do licytacji jako też anszlagi są do przejrzenia w wydziale administracyjnym Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych codziennie z wyjątkiem dni świątecznych niedzielnych i dworskich.

Nadmienia się przytem że wedle § 26 powołanej instrukcji konkurentami do licytacji mogą być wszyscy bez różnicy wyznań, z tem tylko zastrzeżeniem, że entreprenerowie wyznania mojżeszowego i w ogóle niechrześcjanie do wykonywania robót wewnątrz cerkwi używać mają robotników chrześcjan.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z d. 13 (25) Listopada r. b. Nro 82187/17,898, podaję niniejszą deklarację; iż podejmuję się entrepryzy restauracji cerkwi greko-unickiej we wsi NN. za sumę rs. N. k. N. wyraźnie (wypisać literami) w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu przez Rząd Gubernialny Lubelski zatwierdzonego, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit kasy N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. N. przy niniejszem składam, które to vadium wrazie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie do miejsca N. na mój koszt proszę).

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko).

Lublin, 13 (25) Listopada 1865 r.
Gubernator Lubelski,
Jenerał-Major, Buckowski.

(N. D. *7,102* *Rząd Gubernjalny. Agustowski.*

Z powodu bezskutecznego upływu trzech terminów licytacyjnych na wydzierżawienie pro 1865/71 to jest: od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r. do tejże daty 1871 r. dóbr zasekwestrowanych Grzymały Bełcząćystok w powiecie Łomżyńskim położonych, z mocy upoważnienia Reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 24 Października (6 Listopada) r. b., Nr. 48,944 16,331 udzielonego, podaje do powszechnej wiadomości że w terminie na dzień 17 (29) Grudnia r. b. oznaczonym, odbywać się będzie w biórze Naczelnika powiatu Łomżyńskiego w mieście Łomży głośna in plus licytacja na sześcioletnie pro 1865/71 wydzierżawienie dóbr zasekwestrowanych Grzymały Bełcząćystek poczynając od summy zniżonej rs. 394 kop. 85. wyraźnie rubli srebrem trzysta dziewięćdziesiąt cztery kopiejek ośmdziesiąt pięć, na roczną dzierżawę ustanowionej, oprócz podatków które dzierżawca obok opłaty dzierżawnej wnosić będzie.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę obowiązany jest w terminie i miejscu powyżej oznaczonym zgłosić się złożyć:

a) Swiadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane a przez właściwego Naczelnika powiatu wedle wzoru Reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32,178/15466 wskazanego wydane, wykazującego zamożność najmniej dwóletniej dzierżawie wyrównywające.

b) Kwit kassy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające 1/4 części summy za podstawą do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz po licytacyi w stosunku postępionej całorocznej ceny dzierżawnej.

Przytem Rząd Gubernialny informuje licytantów, że obowiązani przyjąć wszelkie warunki do dzierżawy dóbr Rządowych przepisane jak niemniej te które od roku 1864 ogólnem Rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 13 (25) Maja 1864 r. Nr. 7363 2472 za obowiązujące wskazane zostały a nadto dodatkowe

Że użytki z drzewa w lesie do dóbr Grzymały Bełcząćystok należącym do Dzierżawcy nie należą i las oddzielnie będzie administrowany.

Że Dzierżawca za późne objęcie dzierżawy, oraz za stan dóbr, żadnej do nikogo pretensji rościć nie ma prawa, i że gdyby sekwestr został zniesiony lub dobra Grzymały Bełcząćystok z widoków Rządu innemu przeznaczeniu uledz miały, to Dzierżawa po upływie pierwszych trzech lat, w każdym roku za pięcio miesięcznem wypowiedzeniem bez możności roszczenia do kogo bądź pretensji rozwiązaną być może.

Że do dochodów dzierżawnych zaliczoną jest tylko propinacja folwarczna a nie wiejska i gdyby ta ostatnia oddaną była do użytku Dzierżawcy, uiszczać będzio za nią opłatę oddzielną.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracye zatem ich winny być bezwarunkowe, oraz kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokółu, staje się obowiązanym względem Skarbu pod utratą złożonego vadium oraz pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji a chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub uchylenie jego później jak w miesiąc po jego dacie przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć żadnej z ego tytułu pretensji.

Nadto ostrzega się współubiegających aby nie dopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, jako dążących na zmniejszenie korzyści jakie Skarb zamierzył osiągnąć przez licytację, wrazie bowiem dostrzeżenia tego od odpowiedzialności na drodze Sądowej posiągnięci zostaną.

Warunki licytacyjne do dzierżawy dóbr przedmiotem mowy będących w biórze Naczelnika powiatu lub Assessora Ekonomicznego okręgu Łomżyńskiego albo wreszcie w biórze tutejszego Rządu Gubernialnego w każdym czasie przejrzane być mogą.

Suwałki dnia 12 (24) Listopadą 1865 r.
Pełniący obowiązki,
Gubernatora, Gerwais
za Naczelnika kancelarji, Osipowicz.

(*N. D. 7203*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Z powodu niezatwierdzenia przez Władzę wyższą protokółu, odbytej w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. w biurze Rządu Gubernjalnegu Augustowskiego licytacji na entrepryzę pobudowania mostu na rzece Szaszupie w mieście Kalwarji, oraz główki kamiennej w korycie tejże rzeki powyżej mostu, z uwagi że rezultat z licytacji takowej osiągnięty, nie jest korzystny do której zgłosil się tylko jeden konkurent, Rząd Gubernjalny Augustowski na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 8 (20) Listopada r. b. Nr. 17918/38160 i w zastosowaniu się do decyzji Rady Administracyjnej z d. 12 (24) Czerwca 1864 r. Nr. 4422, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Stycznia 1866 r. o godzinie 12 w południe w biurze tegoż Rządu Gubernjalnego na sali posiedzeń, odbywać się będzie nowa in minus licytacja przez deklaracje opieczętowane na pobudowanie rzeczonego mostu i główki kamiennej, poczynając od sumy anszlagowej rs. 7,755 k. 59½, którą w jednej połowie kasa miejska a w drugiej Skarb Królestwa z dodaniem bezpłatnie drzewa na te roboty potrzebnego ponieść są w obowiązku.

Mający przeto chęć ubiegania się o tę entrepryzę, powinien w terminie i miejscu powyżej oznaczonem, złożyć na ręce Gubernatora Cywilnego, lub pocztą pod adresem tegoż franco nadesłać przed terminem licytacyjnym, opieczętowaną deklarację, napisaną podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Do deklaracji tej należy dołączyć kwit, na złożone w kasie gubernialnialnej, powiatowej, lub w Banku Polskim, vadium gotowizną lub Listami Zastawnemi z właściwnmi kuponami w kwocie rs. 776 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 30. Vadium z kosztami ogłoszenia nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą, utrzymującego się przy takowej, po dokompletowaniu stosownie do warunków licytacyjnych, zatrzymane zostanie w depozycie jako kaucja na pewność dotrzymania warunków kontraktowych. Koszta ogłoszenia licytacji zaspokojone zostaną z kwoty złożonej na ten cel jednocześnie z vadium, która jeżeli nie będzie wydostarczającą, minus licytant resztę dopłacić będzie obowiązany, przeciwnie zaś jeżeli okaże się większą niż koszta, plus będzie mu zwrócony.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, obejmujące jakiekolwiek warunkowe zobowiązania, lub do których nie będzie dołączony kwit na złożone vadium i koszta, uważane będą za nieważne, również deklaracje po rozpoczęciu deklaracji doszłe, albo nie podług Nr. 17 postanowienia Rady Administracyjnej d. 16 (28) Maja 1853 r., czysto, wyraźnie bez poprawek i skrobań napisane przyjętemi nie zostaną, i za żadne uważanemi będą.

Nadto Rząd Gubernjalny uprzedza współubiegających się, aby niedopuszczczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, dążących do zmniejszenia korzyści, jakie Skarb i kasa miejska prze licytację osiągnąć zamierzyły, gdyż w razie przeciwnym, winni do odpowiedzialności Sądowej pociągnięci zostaną.

Dalsze zaś szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdego dnia oprócz niedzieli i świąt, w wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z d. 17 (29) Listopada r. b. Nr. 52493/11301, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się pobudować zupełnie nowy most na rzece Szeszubie w mieście Kalwarji i główkę kamienną w korycie tejże rzeki, stosownie do zatwierdzonych na tę robotę anszlagów i planu za sumę rs. . . . wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami sumę) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Kwit kasy NN. na złożone vadium w kwocie rs. 776, tudzież kwotę rs. 30 na koszta ogłoszenia licytacji załączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na mój koszt do NN. upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia NN. miesiąca NN. roku NN. (wypisać czytelnie imie i nazwisko).

Suwałki, d. 17 (29) Listopada 1865 r.
Pełniący obowiązki
Gubernatora Cywilnego, Gerwais.
Za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. *7226*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistra-

tu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż posesji miejskiej Nr. 414 w Pradze obejmującej powierzchni łokci kwad. 1,149 i pół wyraźnie łokci tysiąc sto czterdzieści dziewięć i pół oszacowanych na rs. 1,149 k. 50, wraz z materjałem budowlanym po rozebrać się mających murach według oddzielnego oszacowania na rs. 1,510 k. 14. Razem oszacowanej na rs 2,659 k. 64, wyraźnie na rubli srebrem dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt dziewięć kopiejek sześćdziesiąt cztery oszacowanej w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o nabycie pomienionych placów łącznie z budowlami do rozbioru mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego.

Gdy zaś według warunków do licytacji zatwierdzonych nabycia posesji N. 414 będzie mógł kupić w następstwie jeszcze gruntu przyległego łokci kw. $391\frac{3}{4}$ po usunięciu istniejących na nim budowli wojskowych, a to za dopłatą należności w tym samym stosunku, w jakim przy licytacji nabył jeden łokieć kwadr., przeto w deklaracji należy wypisać wysokość ofiarowanej oferty oddzielnie za plac i oddzielnie za materjały z rozebrać się mających budowli.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 260 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą. Deklaracje zaś napisane nie podług wzoru przyjęte nie będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 18 (30) Listopada 1865 r.

Z upoważnienia p. o. Prezydenta, Radny,
Naczelnik Wydziału Administracyjnego,
Śliżewski.

Za Naczelnika Kancelarji, Sosonko.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się nabyć posesję miejską Nr. 414 na Pradze obejmującą przestrzeni łokci kwadr. 1,149 i pół wyraźnie tysiąc sto czterdziesci dziewięć i pół wraz z materjałem z rozebrać się mających budowli i ofiaruję za plac rsr. (wypisać wyraźnie literami) a za materjał budowlany z rozebrać się mających murów rs. NN. (wypisać wyraźnie literami). Czyli razem rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit kasy ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 260 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN.

Pisałem dnia NN.

(Podpisać imię i nazwisko).

(N. D. *7154 Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wybudowanie kanału murowanego na placu po rozebranych domach na ulicy Krakowskie-Przedmieście, poczynając od okna kanałowego przy ulicy Dziekanka, do ulicy Trembackiej, od sumy kosztorysem objętej, na rsr. 2,742 kop. 6 1/2 (wyraźnie rubli dwa tysiące siedmset czterdzieści dwa kopiejek sześć i pół) obrachowanej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta, opieczętowane deklaracje, napine podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone wadjum w ilości rsr. 310 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1865 r.

p. o. Prezydenta,
z upoważnienia,
Radny Naczelnik,
W-łu Administracyjnego Śliżewski.
za Naczelnika Kancelarji Sosonko.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: wybudowania kanału murowanego, na placu po rozebranych domach na ulicy Krakowskie-Przedmieście, poczynając od okna przy ulicy Dziekanka, do ulicy Trębackiej, za sumę anszlagową wynoszącą rsr. 2742 kop. 6 1/2 i odstępuję od cen powyższych procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Wadjum w ilości rsr. 310 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia mca 186 roku.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. *7387*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1865/6 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę tafli żelaznych lanych z surowca, około 5,540 pudów, potrzebnych do pasów bruku urządzić się mającego na ulicy Dziekanka, od ceny rs. 1 kop. 20 wyraźnie rubla srebrem jednego kopiejek kopiejek dwudziestu za pud wagi rosyjskiej, warunkami licytacyjnemi objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od ceny warunkami licytacyjnemi objętej i do licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone vadjum w ilości rs. 700 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz rysunki, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1865 r.

Z upoważ. p. o. Prezydenta,
Radny Naczelnik wydz. Administracyjnego,
Sliżewski.

Za Naczelnika Kancelarji, Sosonko.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy tafli żelaznych lanych z surowca około 5,540 pudów potrzebnych do pasów bruku, urządzić się mającego w ulicy Dziekanka po rs. 1 kop. 20, wyraźnie po rublu srebrem jeden kopiejek dwadzieścia za pud wagi rosyjskiej i odstępuję od cen powyższych procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, vadjum w ilości rs. 700 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia mca 186 r.

(Podpisać imie i nazwisko.)

(N. D. *7347) Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Guberuji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Slipcze, a mianowicie:

1. Judyty Goluchowskiej jako wierzycielki sumy złp. 5,000; 2. Eugenii Urbańskiej jako wierzycielki sumy złp. 5,000; 3. Katarzyny Juchimowej zrodzonéj z Pelagji Wilczycowej, jako wierzycielki sumy złp. 5,000, i 4. Pelagji Wilczycowej dla której na ostaniej sumie złp. 5,000 zapewnione jest dożywocie, wszystkich w dziale IV pod Nr. 24 zapisanych.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 6 (18) Marca 1865 r., Nr. 4444, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Slipcze składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska z przyległościami i wszelkiemi ich przynależytościami położone w Okręgu i Powiecie Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 1,189 k. $64\frac{1}{2}$, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 18 (30) Kwietnia 1866 r. poczynając od godziny 10-ej z rana w Kancelarji Feliksa Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadjum oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 2,310, w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,215.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Prezes, Bieliński.
za Pisarza, J. Kustrowski

(*N. D. 7408*). *Dyrekcja Rządowa Teatrów i widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 15 (27) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, w biurze Dyrekcji Teatrów, w gmachu Teatròw mieszczącem się, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa opałowego w ilości wartującej 5,000 rs. dla Dyrekcji Teatrów w ciągu roku jednego, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do d. 19 (31) Grudnia 1866 r. w klocach po 24 stóp długich, a od 13 do 18 cali w cieńszym końcu grubych, op cen, a mianowicie:

Za sztukę od 13 do 14 cali w cieńszym końcu grubą rs. 2 k. 60.

Za sztukę od 14 do 15 cali w cieńszym końcu grubą rs. 2 k. 87.

Za sztukę od 15 do 16 w cieńszym końcu grubą rs. 3 k. 24.

Za sztukę od 16 do 17 cali w cieńszym końcu grubą rs. 3 k. 68.

Za sztukę od 17 do 18 cali w cieńszym końcu grubą rs. 4 kop. 32.

Mający zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć, w czasie i miejscu wyżej wymienionych, na ręce p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów, opieczętowane deklaracje, na stęplu ceny kop. 30, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od cen wyżej wymienionych do niniejszej licytacji podanych. Do deklarji powinien być dołączony kwit Banku Polskiego na złozone vadium w ilości rs. 500, który nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconym będzie. Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 9 rano do 1 z południa, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 1 (13) Grudnia 1865 r.

p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów,
Jenerał-Major, Hauke.
Za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 1 (13), Grudnia r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy, dla Dyrekcji Rządowej Teatrów, w ciągu roku jednego, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1866 r. drzewa opałowego w klocach, w ilości wartującej rs. 5,000, a mianowicie: (tu wypiać wymiany z ogłoszenia) i odstępuję od cen powyższych procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 500 załączam. Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia . . miesiąca . . . 1865 roku.

(Podpisać imie i nazwisko).

(N. D. *7409*). *Dyrekcja Rządowa Teatrów i widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, w biurze Dyrekcji Teatrów, mieszczącem się w gmachu Teatrów, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Dyrekcji Teatrów w ciągu roku jednego, to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1866 roku, oleju preparowanego do lamp w najlepszym gatunku, wystałego, z przeszłorocznej produkcji, bez żadnej woni, w ilości około 700 wiader, od ceny po rs. 4 k. 50 za jedno wiadro. Mający zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonych, na ręce p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów opieczętewane deklaracje, na stęplu ceny kopiejek 30 napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od ceny wyżej wymienionej, do niniejszej licytacji podanej. Do deklaracji powinien być dołączony kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 315, który nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconym będzie. Bliższe warunki w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teaktrów każdodziennie od godziny 9 rano do 1-ej z południa wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 1 (13) Grudnia 1865 roku.

p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów
Jenerał-Major, Hauke.
za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 1 (13) Grudnia r. b. podaję niniejszą deklację, iż podejmuję się dostawy dla Dyrekcji Rządowej Teatrów, w ciągu roku jednego to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1865 r. oleju preparowanego lamp w nalepszym gatunku, wystałego, z przeszłorcznej produkcji, bez żadnej woni w ilości około wiader siedmset po cenie rs. N. k. N. (wypisać literami) za jedno wiadro, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 315 załączam. Stałe moje zamieszkanie w NN.

Pisałem dnia . . . , miesiąca . . . . 1865 roku.

(Podpisać imie i nazwisko).

(*N. D. 7410*). *Dyrekcja Rządowa Teatrów i widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, w biurze Dyrekcji Teatrów, mieszczącem się w gmachu Teatrów, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Dyrekcji Teatrów w ciągu roku jednego to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 roku do dnia 19 (31) Grudnia 1866 r. świec stearynowych z najlepszego materjału w ilości funtów około 3,000, od ceny po kop sr. 27 za jeden funt.

Mający zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonych, na ręce p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów, opieczętowane deklaracje na stęplu ceny kopiejek 30, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreślań wypiszą, jaki odstępują procent od ceny wyżej wymienionej do niniejszej licytacji podanej. Do deklaracji powinien być dołączony kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rsr. 90, który nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconym będzie. Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 9-ej rano do 1 ej z południa, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 1 (13) Grudnia 1865 r.

p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów
Jenerał-Major, Hauke.
Za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogloszenia z d 1 (13) Grudnia r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla Dyrekcji Rządowej Teatrów w ciągu roku jednego, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stcznia) 1865/6 r. do d. 19 (31) Grudnia 1866 roku, świec stearynowych z najlepszego gatunku czysto białych, nietopniejących i palących się jasno, w ilości około trzy tysiące funtów po cenie kopiejek NN. (wypisać literami) za jeden funt, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 90 załączam Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia . . . miesiąca . . . 1865 roku.

(Podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 7407) *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w biurze jej od włącznie dnia 15 do włącznie dnia 21 b. m. i r. każdodziennie od godziny 9 z rana do 3 z południa, przyjmowane będą deklaracje na stemplu ceny kop. 15, spisane, na oczyszczanie kloak w roku 1866 na Stacji Głównej Warszawa będących.

Do deklaracji dołączonym być winien kwit na vadium w ilości rs. 20, w Kasie Głównej Dróg Żelaznych złożone, które nieutrzymujący się przy przedsiębierstwie napowrót odbierze, utrzymujący się zaś, obowiązany będzie dokompletować takowe do jednej dziesiątej części wartości cało-rocznego przedsiębierstwa.

Szczegółowe warunki przejrzane być mogą w biurze Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu.

Warszawa d. 11 Grudnia 1865 r.

Has.
Naczelnik Kancelarji, Findeisen.

(*N. D: 7257*). *Magistrat miasta Gubernialnego Lublina.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 10 (22) Listopada r. b. N. 83,344/18,170 podaje do powszechnej wiadomości iż w d. 15 (27) Grudnia r. b. o godzinie 3 z południa odbywać się będzie w biórze Magistratu miasta Lublina, licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu Kasy Ekonomicznej miasta Lublina z miar i wag na lata 1866/8, a to od zniżonej sumy rocznej rs. 521 kop. 75. Każdy przeto mający chęć licytowania zgłosić się ma w terminie oznaczonym i podać deklarację na ręce Sekretarza wedle poniższego wzoru wraz z dołączeniem kwitu kasowego na złożone zadjum w kwocie rs. 53.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny wpół do trzeciej po południu w dniu licytacji, podane bowiem deklaracje po terminie i nie podług wzoru tudzież poskrobane bez kwitu kasowego na złożone vadjum przyjęte nie będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biórze Magistratu każdego czasu z wyłączeniem świąt.

Wzór do deklaracji

W skutek obwieszczenia Magistratu miasta Lublina z d. 18 (30) Listopada r. b Nr. 15,363 deklaruje niniejszym wziąść w dzierżawę dochód z miar i wag na lata 1866/8 za sumę rocznie (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasowy na złożone vadjum w kwocie rs. 53 dołączam, który w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i miesiąca N. 1865 roku.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Lublin d. 18 (30) Listopada 1865 r.
Prezydent, A. Dylewski.

(*N. D. 7370*) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z dnia 15 (27) Listopada r. b. N 50898/10991, oraz na zasadzie anszlagów przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, pod dniem 28 Października (9 Listopada) roku b. N-mer 14420/30670 zatwierdzonych, zawiadamiam kogo to interesować może, iż w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1865/66 o godzinie 10 z rana, odbywać się będą w biurze Powiatu dwie po oddzielne in minus licytacje przez podanie opieczętowanych deklaracji podług dołączającego się tu wzoru, do każdej licytacji oddzielnie sporządzić się winnych; na nas tępujące entrepryzy robót melioracyjnych w mieście Marjampolu, a mianowicie:

a) Pierwsza licytacja.

1. Na urządzenie ścieku w ulicy Warszawskiej, do czego obliczone są koszta na rs. 106 kop. 90½.
2. Na reperację mostu na rzece Jawonia w ulicy Kościelnej obliczonej na rs. 503 kop. 18½
3. Na odbudowę dwóch mostków rynsztokowych w ulicy Prenskiej i Wileńskiej na rs. 180 kop. 53

Czyli razem na rs. 790 kop. 62, i od tej sumy pierwsza licytacja rozpoczętą będzie.

b) Druga licytacja.

1. Na reperację bruków w rynku i ulicach Prenskiej i Kościelnej do czego obliczone koszta podług zatwierdzonego anszlagu wynoszą rs. 763 kop. 25 i od sumy tej druga licytacja rozpoczętą zostanie.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się wykonania powyższych entrepryz, zechce w miejscu i terminie wyżej oznaczonym, znajdować się z przygotowanemi deklaracjami na papierze stemplowym ceny kop. 15 napisać się winnemi, lub takowe pocztą nadesłać z dołączeniem do nich kwitów Kasy Skarbowej lub Ekonomicznej na złożone vadjum, do pierwszej licytacji rs. 79 kop. 7, zaś do drugiej rs. 76 kop. 33, które nieutrzymującym się zaraz powrócone będą, a utrzymującym się po dokompletowaniu do ⅕ części sumy deklaracją objąć się mającej, pozostanie w depozycie Banku do roku jednego licząc od daty zatwierdzenia protokułu odbiorczego.

Deklaracje z poprawkami, lub po terminie powyższym albo też bez kwitów na złożone vadia podane, za nieważne uznane i przyjęte nie będą.

Warunki przedlicytacyjne w każdym czasie w biurze moim przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1865 r. N. 17214/2292, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wykonać urządzenie ścieku w ulicy Warszawskiej, reperację mostu na rzece Jawonia w ulicy Kościelnej i odbudowę dwóch mostków rynsztokowych w ulicy Prenskiej i Wileńskiej za sumę ogólną rs. N. kop. wyraźniej rubli srebrem N. kopiejek N. (lub wykonać reperację bruków w rynku i ulicach Prenskiej, Kościelnej, za sumę rs. N. kop. N. wyraźniej rubli srebrem N. kopiejek N.)

Poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, kwit kasy na złożone vadjum rs. 79 kop. 7, (lub rs. 76 kop. 33) składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1865 r.
(Podpisać imie i nazwisko.)
Marjampol 19 Listop. (1 Grud.) 1865 r.
w z. Gałkowski, Pom.

(N. D. 7351). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 7 (19) Декабря сего года будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 1,000 руб. 44 коп., состоящіе изъ шелковыхъ, шерстяныхъ и бумажныхъ издѣліи, готовыхъ шитыхъ вещей и другихъ разныхъ товаровъ,

(N. D. 7351) Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w dniu 7 (19) Grudnia r. b. sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 1,000 k 44, a mianowicie: jedwabne, wełniane i bawełniane wyroby, szyte gotowe przedmiota, oraz inne różne towary.

Александрово, Нояб. 25 (Декаб. 7) 1865 г.
за Управляющаго, Ковальчинскій.

(N. D. *7374*.) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Zawiadamia osoby interesowane, że na dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala, przy ulicy Pokornej, pod Nr. 2,098, głośna in minus licytacja, na pobiałę naczyń miedzianych w szpitalu tutejszym przez ciąg roku 1866.

O warunkach licytacyjnych, dowiedzieć się można w Kancelarji Szpitala.

Warszawa d. 28 List. (10 Grud.) 1865 r.
Prezydujący,
w z. Członek Rady Nathan Winawer.

(N. D. 7399) *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia W. Naczelnika Powiatu za N. 21039 w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 12 ej z południa we wsi Mamki w odległości 7 werst za Ząbkowską rogatką sprzedane zostanie, zboże, siana do 200 cent., 5 koni, bryczka i 10 wołów.

Warszawa d. 30 Listop. (12 Grud.) 1865 r.
Baraniecki.

(N. D. 7393) W dniu 3 (15) Grudnia o godzinie 10 z rana na targu publicznym w Rynku Starego-Miasta w Warszawie meble palisandrowe i antyk dembowe, lustra, obraz olejny, stół machoniowy i t. p. jak również w dniu 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 11 ej z rana na targu publicznym Sewerynów meble jesionowe, i sosnowe, samowar, miednica mosiężne i t. p. wszystkie, jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. Szymanowski, Komornik.

(N. D. 7397) W dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 11ej z rana na placu targowym za trzema Krzyżami zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: łóżka i szafy jesionowe przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Tymecki, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7366)

OD REDAKCJI

Pisma Tygodniowego
„OPIEKUN DOMOWY."

Rok jeden ubiega, jak istnieje *Opiekun Domowy*, jaką on przyniósł korzyść dla domowego ogniska czytelników naszych, nie do nas to oceniać należy. Silnie wierząc, że wszystko co w dobrej myśli poczęte, sumiennie przeprowadzane w wykonaniu, czy prędzej czy później należycie uznane i ocenione zostanie, nie ustajemy w rozpoczętej pracy i dalej Opiekuna Domowego wydawać zamierzamy. Doświadczenie przekonało nas, o tej odwiecznej prawdzie, że trudno wszystkim dogodzić. Pismo nasze, bardziej może jak inne uległo rozstrząsaniu: krytyki jednak tu i owdzie umieszczane, sumienności i pracy usilnej oraz dobrej wiary odmówić nam nie mogły. To dosyć na początek, to nas zachęca do wytrwania. Kierunku raz nadanego zmieniać nie będziemy: rozszerzać i ulepszać Opiekuna Domowego, to nasze zadanie w przyszłości.

W przyszłym roku rozpoczynamy druk powieści Dzierzkowskiego „*Cmentarz wiejski*" Ostatnia to praca jaką dla nas przed zgonem ten znakomity Pisarz dokonał. Cena prenumeracyjna pozostaje ta sama, to jest 20 kopiejek miesięcznie w Warszawie a 75 kwartalnie na prowincji, oprócz koperty pocztowej do jakiej są zobowiązani prenumeratorowie z Cesarstwa, żadnego innego pisma niezapisujący w Pocztamcie Warszawskim. Upraszamy, o wcześniejsze zapisywanie się na właściwych stacjach, pocztowych a z Cesarstwa, o nadsyłanie pieniędzy prenumeracyjnych pod adresem Redakcji, gdyż od pośpiechu tego, regularność w odbiorze pierwszych zwłaszcza Numerów Pisma naszego zawisło.

(N. D. 7144) Dla ułatwienia dla Panów kupujących, postawiłem w **Wrocławiu** Junkern Strasse N. 2, część moich **baranów** znanych ze swej dobroci, rasy **Oryginalnej Negretti** z mojej Owczarni w **Zweibrodt** pod Wrocławiem na sprzedaż. Ceny stałe, lecz umiarkowane; za zdrowie mojego stada poręczam.

H. Lübbert, junior. (18885)

(N. D. 7375)

Dawniej zapowiedziany,

prześliczny Walc do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu pod tyt. **Marzanie** (Rêverie) z polskim i francuzkim tekstem przez R. *Zientarskiego*, wyszedł obecnie z druku nakładem Księgarni **Braci Szleifstein**, Krakowskie-przedmieście obok Szpitala Ś-go Rocha Nr. 396 i jest do nabycia we wszystkich Składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji po cenie kop. 60 za egzemplarz. Pertyturę orkestrową tegoż Walca przez samego **Autora** ułożoną, nakładcy każdemu udzielają bezpłatnie do przepisania.

(N. D. 7428) Do Dzisiejszego Numeru Dziennika dołącza się dla Prenumeratorów na prowincji, prospekt na pismo czasowe mające wychodzić w mieście Lublinie, dwa razy na tydzień, we Środę i Sobotę, pod nazmą:

„Kurjer Lubelski."

pod Redakcją Juljana Liedke.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.